Nr. 162. **Środa, 19 Lipca 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lipca.

Ks. Bismarck doznał nowego zawodu. Przedłożenie wojskowe otrzymało w parlamencie niemieckim, dzięki głosom polskim, potrzebną większość, a stanowisko hr. Capriviego, któremu organa byłego kanclerza przepowiadały sromotną klęskę a nawet upadek, można uważać na czas dłuższy za utrwalone. Z żadnej strony nie walczono tak gwałtownie i zawzięcie przeciw projektowi wojskowemu, jak ze strony *Hamb. Nachr.*, przybocznego organu ks. Bismarcka. Pustelnik z Friedrichsruhe nie sromał się w rozmowach nawet z gośćmi zagranicznymi rzucać anatema na przedłożenia rządowe. Po co nam nowych 80 tysięcy żołnierzy — powiedział w tych dniach do pewnego korespondenta pism angielskich Te siły, jakie posiadają obecnie Niemcy, wystarczają im najzupełniej. Przedłożenie nie nie warte a jego autorom zdałby się zimny tusz. Kto głosuje za podwyższeniem siły prezencyjnej, ten zdaniem ekskanclerza — osłabia podstawy, na której opiera się niemiecka siła zbrojna.

Gdyby ks. Bismarck był dzisiaj jeszcze kanclerzem, z pewnością nie usłyszelibyśmy z ust jego podobnych wywodów. Owszem, byłby bezwątpienia napiętnował przeciwników projektu nazwą nieprzyjaciół monarchii i cesarstwa niemieckiego. Książę na Lauenburgu należy do tych dyplomatów, którzy zwykli swe mowy i czyny zastosowywać do chwilowych potrzeb i zmieniają swe zapatrywania wedle tego, jak im najwygodniej.

Ec.em uczuć, jakiemi ożywiony jest książę dla swego następcy w urzędzie i w ogóle dla „nowego kursu“, miał być w parlamencie hr. Herbert Bismarck. Syn wielkiego ojca zabrał tedy głos i usiłował rekryminacye, z jakiemi debiutuje od trzech lat były kanclerz, przenieść do Izby. Tu jednak doznał zupełnego fiaska. Konserwatywni przyjęli jego wywody wymownem milczeniem, lewica wybuchami śmiechu i nawoływaniami „do rzeczy“, kanclerz Caprivi zaś rozprawił się z mowcą w sposób, który z pewnością nie będzie dlań zachętą do dalszych występów na arenie parlamentarnej. Ale hr. Herbert zaprezentował się fatalnie nawet jako mowca. Nie można było przewidywać — pisze jeden z dzienników — że zmienione stanowisko hr. Bismarcka, który tym razem nie przemawiał już jako sekretarz stanu, lecz jako zwykły poseł — wpłynie tak niekorzystnie na jego kwalifikacye oratorskie. Rozpoczął niezgorzej, lecz zbity z tropu ironicznemi uwagami Richtera, zaszedł na manowce, plątał się coraz bardziej i w końcu wygłaszał puste frazesy, często bez związku i ładu zaprawiane żalami i wycieczkami przeciw obecnemu porządkowi rzeczy.

Generał Caprivi z widocznem lekceważeniem traktował swego przeciwnika i na jego wywody odpowiedział krótko, lecz dosadnie. Kanclerz miał tutaj tem łatwiejsze zadanie, iż cała prawie Izba stanęła po jego stronie, a przeciw mowcy, który uważając siebie za mandataryusza swego ojca, usiłował w ponurych barwach malować stosunki wytworzone w ostatnich trzech latach a gloryfikować natomiast czasy wszechwładztwa żelaznego kanclerza.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 7 lipca b. r.:

1. Rozporządzenie w sprawie szczepienia ospy uczniów szkół średnich:

a) z początkiem roku szkolnego 1893/4 będą żądać Dyrekcye szkół średnich od wszystkich uczniów dowodów, iż w czasie od 1 stycznia 1891 byli szczepieni lub rewakcynowani. Uczniowie, którzy takiego dowodu nie złożą, muszą w przeciągu miesiąca września b. r. poddać się rewakcynacyi.

b) na przyszłość wszyscy uczniowie wstępujący do szkół średnich mają się wykazać świadectwem rewakcynacyi, odbytej w roku poprzedzającym wstąpienie do szkoły.

2. Przekształcić od 1 września b. r. następujące szkoły ludowe:

a) na pięcioklasowe: 4-klasową męską w Kutach; 4-klasową żeńską w Kutach; 4-klasową męską w Haliczu; 4-klasową w Tłumaczu; 4-klasową męską w Kopeczyńcach; 2-klasową w Husiatynie.

b) 1-klasową żeńską i 1-klasową męską w Radymnie na 4-klasową mięszaną.

c) 4-klasową mięszaną w Rawie na 5-klasową męską i 4-klasową żeńską.

d) na trzyklasowe: 2-klasową żeńską w Haliczu; 2-klasową żeńską w Kopeczyńcach; 2-klasową w Ustrzykach Dolnych.

e) 5-klasową mięszaną w Horodence na 5-klasową nowego typu.

f) jednoklasową szkołę ludową w Wielopolu Skrzyńskiem na 2-klasową.

3. Zorganizować szkoły ludowe od 1 września b. r.: w Skolem na Demni Wyżnej 2-klasową; w Gajach Ditkowieckich 1-klasową.

4. Przekształcić szkołę filialną w Mużyłowicach Kolonii na etatową od 1 września 1893.

5. Wyłączyć gminę Jagodnik z zakresu szkoły ludowej w Trzęsówce i zorganizować w Jagodniku osobną szkołę od 1 września 1893.

6. Zatwierdzić nominacyę ks. Rafała Kershki, rz. kat. proboszcza w Stanisławowie, na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stanisławowie.

7. Zamianować nauczycielami kierującymi 2-klasowych szkół: Jana Orłowskiego w Czermnej; Wojciecha Seweryna w Oleśnie; Jędrzeja Filara w Radgoszczy; Stanisława Toczyskiego w Glinianach.

8. Przyznać dodatki pięcioletnie: Ks. Aleksandrowi Stefanowiczowi, gr. kat. katechecie w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie drugi dodatek; prof. Wincentemu Martusiewiczowi w gimnazyum w Tarnowie piąty dodatek; prof. Leopoldowi, Wajglowi w gimnazyum II we Lwowie czwarty dodatek.

9. Przenieść zastępców nauczycieli w gimnazyach: Jana Niemcowa z Buczacza do Brzeżan; Andrzeja Szachnowicza z Drohobycza do Jarosławia; Arkadyusza Małeckiego z Kołomyi do gimnazyum akademickiego we Lwowie; Aleksandra Rychlika z gimnazyum św. Anny w Krakowie do Tarnowa; Marcina Sasa z gimnazyum III. w Krakowie do Tarnowa; Władysława Puchewicza z gimnazyum IV we Lwowie do Stanisławowa; Józefa Jaworskiego z gimnazyum IV we Lwowie do Tarnowa; Dominika Żelaka z gimnazyum V we Lwowie do Jarosławia; Józefa Bielskiego z Rzeszowa do Tarnowa; Ludwika Młynka ze Stanisławowa do Wadowic; Szymona Dorundiaka z Tarnopola do Tarnowa; Andrzeja Szałaśnego z Tarnowa do Rzeszowa; Stanisława Figla z Wadowic do Tarnowa; Michała Paczowskiego z gimnazyum akademickiego we Lwowie do Kołomyi; Eugeniusza Bieganowskiego z Nowego Sącza do gimnazyum św. Anny w Krakowie; Wojciecha Błotnickiego z gimnazyum św. Anny w Krakowie do Nowego Sącza.

KORESPONDENCYE

Peszt, 16 lipca.

(Konferencye ministeryalne. — Program prac najbliższej sesyi sejmowej. — Watykan w obec kościelno-politycznych przedłożeń rządowych. — Gimnazyum słowackie).

Od soboty odbywają się codziennie długie posiedzenia ministerstwa. Wedle zapewnienia dzienników pozostających w pewnych stosunkach z kołami rządowemi przedmiotem obrad jest oprócz licznych ważnych kwestyj budżetowych i administracyjnych, także przedłożony przez ministra sprawiedliwości projekt prawa familijnego. Projekt, obejmujący zarazem kodyfikacyę całego prawa małżeńskiego, ma być już teraz ostatecznie przez gabinet załatwiony i natychmiast odesłany do kancelaryi gabinetowej dla uzyskania sankcyi monarszej uprzedniej. O ile słychać projekt rządowy zaprowadza obowiązkową formę ślubu cywilnego, zasadę iż małżeństwa mogą być rozwiązane pod pewnymi warunkami i jednolitą

---

28)

POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

VI.

(Ciąg dalszy)

Błaźnicki stał jednak ciągle; uśmiechał się poufale i gładząc zaczerwienioną od uderzenia pół twarzy, szeptał cicho:

— W pysk dostać od damy to nie subiekcya dla kawalera.... Wiem, że to często się zdarza.... Proszę was, nie krzyczcie tak bardzo bo stary może usłyszeć, a on jeszcze z dawnych, ma staroświeckie przesądy.... Powiedzcie, gdzie się hrabia może z wami zejść?

Teraz na Hankę przyszła kolej osłupienia; podobnej bezczelności nie spotkała nigdy, nie miała nawet wyobrażenia o możliwości jej istnienia.

— Powiedzcie: gdzie? gdzie? — pytał uparcie zausznik.

— Precz! precz!... Pójdź precz psie najpodlejszy! — wołała odchodząc prawie od przytomności i schwyciwszy długą żerdź leżącą na ziemi, poczęła nią okładać głowę, plecy i ramiona przestraszonego Błaźnickiego.

— Masz tobie za posłannictwo! Masz, za pośrednictwo!... Ot tobie schadzka! Ot kochanie!

Zdumiony adwokat począł co tchu zmykać ku furtce, rozszalała gniewem kobieta pędziła za nim i okładała go coraz mocniejszymi razami.... Szary wielki pies przyłączył się do gospodyni i ostrymi zębami próbował trwałości materyału na ubraniu Błaźnickiego.

Niefortunnej tej rejteradzie przypatrywali się tylko *prystaw* i furman; stary Jan pozostał był w izbie i nie wyprowadzał urzędnika do wrót i bryczki.

VII.

Ambroży i jego towarzysze powrócili z Kamieńca nic nie zrobiwszy.

Przez cały tydzień chodzili od jednego dygnitarza do drugiego; byli u wszystkich prawie głośniejszych adwokatów; — wszędzie im powiedziano: że przeciw wyrokowi senatu nie ma apelacyi, że nie pozostaje im nic innego jak umówić się polubownie z dziedzicem, prosić go o zmiłowanie.

Dalecy jednak byli od tego.

O ujemnym wyniku swych starań nikomu nawet nie wspomnieli, przeciwnie rozpowiadali głośno, że losem szlachty woydałowskiej zainteresował się bardzo sam gubernator, że obecnie wyjeżdża na urlop, lecz kazał im zgłosić się z tą sprawą za miesiąc i wówczas na seryo ją rozpatrzy i wspomożenie da napewno.

Dwór, a właściwie Błaźnicki, dworski pełnomocnik, nie próżnował w tym czasie; wytoczył od razu aż sześć procesów u sędziego pokoju, o zaległe raty czynszowe tym opornym, którzy zobowiązania podpisać nie chcieli; na podstawie wyroku senackiego wygrał je wszystkie w przeciągu dwóch tygodni. Wyroki miały być najdalej do miesiąca wyegzekwowane; zboże, dobytek, nawet odzienie dotkniętych tym wyrokiem miały być wystawione na sprzedaż w celu zaspokojenia przyznanej dworowi należności; egzekutor sądowy pospisywał ruchomości i nadzór nad niemi oddał przełożonemu chłopskiej gminy w Woydałowie.

Wszczął się lament straszny. Spokojniejsi, pracowitsi, głośno wyrzekali na „buntowników,“ na „podżegaczy;“ przeklinali ich postępowanie i tłumnie cisnęli się do dworskiej kancelaryi z prośbą: by im dano do podpisania zobowiązanie płacenia czynszu, po cenie naznaczonej wyrokiem senatu. Uparci zacieklí się jeszcze srożej; odzywały się tu i owdzie groźby, że na zaciętego dziedzica spadnie cały szereg plag, tak srogich, jak te, któremi Bóg starał się zmiękczyć zakamieniałe serce egipskiego Faraona.

Szaruga częściej już teraz pijany niż trzeźwy, chodził od karczemki do karczemki i do szynków tam przypadkowo przemawiał, zapowiadając przyszłe klęski.

— Posucha pola mu wypali — perorował zazwyczaj — pomor zajdzie na jego stada, ogień niebieski, deszcz ognisty popali mu folwarki.... Pustynia zostanie na tem miejscu.... Pustynia!... Bóg pokarze tego Nabuchodonozora!... Tak, tak, Nabuchodonozora! Nabuchodonozora!

Powtarzał po kilka razy; znać to nazwisko biblijne, o istnieniu którego dowiedział się niedawno od Kociurby, nadzwyczajnie mu się podobało.

— Nabuchodonozor pójdzie precz — wołał zataczając się — pójdzie trawę gryźć po uboczach!... A szlachta szlachtą zostanie!... Cesarz sam wie, co szlachta znaczy!... Słuszny czas jej wyda.... Nad chłopami chamami znowu nam da panowanie, harap nam w rękę wściubi.... harap! harap!

I wygadawszy się tak do woli, upojony nadzieją świetnej przyszłości i sporą dozą wódki. skłaniał zazwyczaj głowę pod ławę żydowską i zasypiał snem.... bydlęcia.

Kociurbów pozornie podniecał do trwania w oporze; nie szło mu to jednak. Próba zebrania kilkuset rubli na koszta apelacyi do samego cesarza spełzła na niczem; nie było już łatwowiernych, którzy by dali złapać się na plewę. Z nieprzejednanymi znosił się cichaczem; nie odmawiał nigdy, kiedy go gdzie chcieli utraktować „harakami“ lub „ratafią“, pił jak bąk i przybierając tajemniczą minę opowiadał na wpół pijanym szlachcicom, że ustroi dziedzicowi taką niespodziankę, że ten „aż capki stanie“! — Groźba ta najmocniej trafiała do przekonania...

— Capki! capki! — wrzeszczał wówczas Szaruga. — Tak, capki!... Niech nam żyje pan hadwokat Kociurbów!... Niech go stawi capki!... Hura!... Hop!

I podskakiwał zataczając się na wszystkie strony.

Najczęściej schodził się Kociurbów z Ambrożym, ale podczas tych schadzek wódki nie pili, i szeptali tak cicho, że gdyby nawet i podsłuchiwał ich kto, to nie mógł by słyszeć ich słów.

Również często, w austeryi u Arona w najbliższem miasteczku, w wielkiej tajemnicy spotykali się: pan Kociurbów z panem Błaźnickim; pili wówczas czerwone krymskie wino i naradzali się nad czemś skrycie, tak skrycie, że nawet Małka, Aronowa najstarsza

judykaturę państwa w sprawach małżeńskich. W radzie gabinetu nie bierze udziału jedynie minister honwedów baron Fejervary, który bawi na kuracyi w Karlsbadzie. Bezpośrednio po ukończeniu obrad ministrowie węgierscy rozpoczną letnie urlopy.

Równocześnie z preliminarzem ma być w parlamencie traktowana i załatwiona kwestya osobnego Dworu węgierskiego, który jest od pewnego czasu jednym z głównych desyderatów kół tutejszych.

Nieprzychylna dla kościelno-politycznych przedłożeń, zwłaszcza dla projektowanej reformy ustawodawstwa małżeńskiego, postawa Izby magnatów dała powód pewnym kołom, popierającym akcyę rządową, do zainicyowania ruchu, mającego na celu zreformowanie tej Izby. Ruch ten objawia się przedewszystkiem silnie w okolicach kalwińskich. Tam też rozwijają głośną agitacyę za zmianą statutu Izby magnatów w tym kierunku, aby wpływ arystokracyi historycznej zupełnie został sparaliżowany przez wprowadzenie do Izby reprezentantów municypiów.

Wedle zapewnień pism oficyalnych, rząd nie ma nic wspólnego z tym ruchem i nie myśli bynajmniej łączyć swych kościelno-politycznych przedłożeń ze sprawą reformy Izby magnatów. Rząd uznaje wprawdzie potrzebę oparcia Izby panów na innym statucie, nie chce jednak działać pospiesznie i zajmie się tym przedmiotem dopiero w późniejszym okresie.

Pewna część dzienników puściła niedawno w kurs pogłoskę, że podczas ostatniego pobytu prymasa węgierskiego w Rzymie nastąpiła w Watykanie zmiana w zapatrywaniach na zapowiedziane przez rząd kościelno-polityczne reformy. Wiadomość ta wydała się wielu bardzo podejrzaną i słusznie, jak się pokazuje obecnie z rozmowy, jaką miał nowy nuncyusz w Wiedniu, Arcybiskup Agliardi z korespondentem *Pesti Naplo*. Nuncyusz zapewnił, że książę-prymas wrócił z Rzymu z temi samemi instrukcyami, które otrzymał dawniej, i że Kościół nie może żadną miarą zejść ze stanowiska, jakie zajmował zawsze i zajmuje wobec dążeń, zmierzających do uszczuplenia wpływu władzy duchownej, a przenigdy już nie może zgodzić się na zaprowadzenie instytucyi obowiązkowych ślubów cywilnych. Chociaż nie jest w mocy Stolicy apostolskiej zniewolić tych państw, w których wprowadzono śluby cywilne, do zniesienia tej instytucyi, to zasadniczo potępia je zawsze i wszędzie, tudzież używa wszelkiego, przynależnego jej wpływu, aby zapobiedz wprowadzeniu ślubów cywilnych tam, gdzie dotąd nie istniały.

Przed mniej więcej dwudziestoma laty posiadali Słowacy, którzy w liczbie przeszło dwóch milionów zamieszkują północno-zachodnie komitaty, trzy gimnazya, mianowicie jedno wyższe i dwa niższe. Te zostały przez sąd węgierski zwinięte, a zebranych funduszów na inne użyto cele. Młodzież słowacka, pragnąca poświęcić się studyom gimnazyalnym, zmuszona jest odtąd uczęszczać do gimnazyów węgierskich, co wpływa bardzo ujemnie na krzewienie języka słowackiego i w ogóle też z każdym rokiem zmniejsza się zastęp inteligencyi słowackiej. Aby temu zaradzić, grono patryotów słowackich powzięło w roku 1890 myśl zebrania drogą składek funduszów na utworzenie nowego słowackiego gimnazyum na razie o czterech tylko klasach. W tym celu potrzeba co najmniej, w myśl oświadczenia rządu 100.000 zł., dotychczas jednak zebrano dopiero około 70.000 zł. Odnośny komitet ogłosił właśnie odezwę, wzywającą do złożenia brakującej sumy. Równocześnie zaś zawiadamia, że celem zabezpieczenia funduszu składkowego przed ponowną konfiskatą, cały kapitał ma pozostać na zawsze własnością założycieli, a tylko jego odsetki będą obracane na utrzymanie gimnazyum.

Armia i stosunki populacyjne we Francyi.

Francuskie pismo fachowe *Progrés Militaire* podaje w ostatnim swym numerze wyczepujące sprawozdanie z wyników poboru wojskowego we Francyi w r. 1892. Podług tego sprawozdania wzięło udział w ciągnieniu losów w r. z. ogółem 277.425 ludzi (w 1891 r. 300.247). Z tej liczby uznano za zdatnych do służby wojskowej 251.541 (w 1891 r. 271.562); w porównaniu więc z rokiem poprzednim liczba zdatnych zmniejszyła się o blisko 20.000 ludzi. Do pułków wcielono 181.372 ludzi, a 20.295 przeznaczono do tak zw. służby pomocniczej, czyli do telegrafów, piekarń, jatek, ambulansów wojskowych, it. p. Dobrowolnie wstąpiło do wojska 31,795 ludzi; ogólna więc liczba żołnierzy, którzy rzeczywiście wstąpili do armii czynnej wynosi 213.167, a pospołu ze służbą pomocniczą 233.167 ludzi. Ciekawe jest zestawinie danych tyczących się niemieckiego poboru z powyższymi wynikami poboru francuskiego. W Niemczech powołano pod broń w r. z. 169.830 ludzi, a pospołu z 14.600 ochotnikami 184.490 ludzi, czyli o 28.677 mniej, niż we Francyi. Zauważyć jednak należy, że w Niemczech istnieje jeszcze oprócz armii regularnej, dobrze wyćwiczona tak zw. zapasowa rezerwa (*Ersatzreserve*). — Z powyższych francuskich danych o poborze z r. 1892 wynika, że ludność Francyi od całego szeregu lat i to bynajmniej nie w następstwie tylko wojny z r. 1870/71, stale się zmniejsza, liczba bowiem powołanych do wojska zmniejszyła się w 1892 r. o 20.000 i w r. 1891 o 18.000 ludzi. Podług *Progrés Militaire*, zmniejszanie się to zaludnienia przybiera z rokiem każdym groźniejsze rozmiary; w r. 1890 liczba wypadków śmierci przewyższała liczbę narodzeń o 425.000. Powyżej cytowany organ wojskowy upatruje przyczynę tego objawu z jednej strony w znacznej liczbie rozwodów (w jednym tylko 1890 r. 19.000), z drugiej w znanej powszechnie małej płodności małżeństw francuskich, oraz w znacznej liczbie narodzeń dzieci nieżywych. W okresie od roku 1881 do 1890 urodziło się 430.000 dzieci nieżywych, czyli rocznie 43.000. Dalszą przyczynę stanowi wielka śmiertelność dzieci w wieku od 1 do 5 lat, tłómacząca się niedostatecznem odżywianiem dzieci, które we Francyi zwykle oddawane bywają na wieś „na mamki“. Jako ostatnią przyczynę podaje *Progres Militaire*, tak rozpowszechnione we Francyi zamęczanie niemowląt, spędzanie płodu i t. p. Francuskie pismo wojskowe zaznacza w dalszym ciągu swych wywodów, że z chwilą, gdy nowa niemiecka ustawa wojskowa zostanie uchwalona — co, jak wiadomo, już się stało, — Francya, dla braku ludzi, z trudnością będzie mogła podążyć za wschodnim swym sąsiadem. Aby jednak nie popaść w nadmierny pesymizm, zauważa fachowy organ, że Francya w zamorskich swych koloniach posiada niewyczerpany prawie materyał ludzi. Mianowicie niektóre szczepy afrykańskie, pozostające pod panowaniem Francyi, nadają się wybornie do służby wojskowej, nawet na europejskim placu boju. Decyduje tutaj jedynie kwestya pieniężna, a pod tym względem Francya, po części dzięki swemu powolnemu wzrostowi zaludnienia, w daleko korzystniejszem znajduje się położeniu, niż Niemcy, uginające się pod brzemieniem ciężarów wojskowych.

Z Petersburga.

(Rossyjsko-amerykańska konwencya. — Wzrost ludności.)

Praw. Wiest. ogłasza konwencyę o wydawaniu zbrodniarzy, zawartą pomiędzy Rossyą i Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i ratyfikowaną przez cara. Na mocy konwencyi i protokołu konferencyi, wydanie winowajcy nastąpić ma wtedy, jeżeli wina jego będzie tak dowiedziona, że za popełnienie jej w kraju, do którego się schronił, byłby pociągnięty do odpowiedzialności, na zasadzie praw miejscowych. Podlegają wydaniu: mordercy, działający z góry powziętym zamiarem i rozmysłem, fałszerze dokumentów urzędowych (tem samem i banknotów), sprawcy umyślnego uszkodzenia toru kolejowego, sprzeniewierzenia powierzonych sobie funduszów, rabunku, kradzieży z włamaniem i kradzieży prostej, jeśli wartość skradzionego przedmiotu przewyższa 300 rubli lub 200 dolarów. Artykuł III-ci konwencyi brzmi: „Wydanie nie nastąpi, jeśli będzie dowiedzionem, że interesowany rząd domaga się go, w celu ścigania lub karania żądanej osoby za zbrodnię charakteru politycznego; nikt z wydanych nie może podlegać ściganiu lub karze, ani za zbrodnię polityczną, popełnioną przed wydaniem, ani za inną jaką zbrodnię, oprócz tej, z której powodu nastąpiło jego wydanie; nie można domagać się wydania za zbrodnię, spełnioną przed uprawomocnieniem się niniejszej konwencyi“. Art. II dodatkowego protokołu konferencyi nadmienia: Ani za zbrodnię polityczną, ani za będącą z nią w związku, nie będzie poczytywane targnięcie się na życie głowy jednego z państw, zawierających umowę, lub członków jego rodziny.

Dziennik urzędowy pisze: Projektowany na rok przyszły powszechny spis ludności daje sposobność do zanotowania dat statystycznych o wzroście stopniowym ludności w większych miastach Rossyi. Największym wzrostem ludności odznaczają się gubernie: kijowska, smoleńska, samarska, połtawska, tambowska, wiacka, wołyńska i woroneska. Obecnie następujących 11 miast posiada przeszło 100.000 mieszkańców: Petersburg 1,003.000 (w obec 555.000 w roku 1858), Moskwa 808.000 (w obec 336.000), Warszawa 505.000 (165.000), Odessa 343.000 (150.000), Kijów 202.000 (65.000), Ryga 195.000, Charków 188.000, Saratów 165.000, Łódź 150 000, Kazań 135.000, Kiszeniew 130.000, Taszkent 124.000, Wilno 120.000, Tyflis 105.000, Baku 104 000, Samara 103.000, Rostów nad Donem 102.000, Berdyczów 101.000 i Mikołajów 101.000.

Z Hiszpanii.

Hiszpania jest ojczyzną najróżnorodniejszych prądów politycznych i społecznych, siedzibą nieustalonych stosunków, których wrzenie popierane smutnym stanem finansowym państwa, raz po raz znajduje echo w kortezach hiszpańskich i w nieustannych, częściowych przynajmniej przesileniach gabinetowych. Jedno z tych częstych przesileń przebyła Hiszpania znowu w dniach ostatnich. Gabinet, który Sagasta utworzył w grudniu r. z., a po którym opinia publiczna spodziewała się tyle dobrego, rozpada się stopniowo, a z nim jednocześnie znikają nadzieje kraju. Po „powagach“, jakie Sagasta pierwotnie powołał do swego gabinetu, następują ministrowie rezerwowi, gwiazdy drugiego rzędu, okazujące zwykle samodzielność, ducha inicyatywy i energię w niszczeniu dzieł swych poprzedników, w przywracaniu starych choć bynajmniej nie najlepszych urządzeń i instytucyj. W ostatnich dniach zastąpił dotychczasowego ministra sprawiedliwości Montero Rios'a, Friastario Capdepon, który już raz pod Sagastą dzierżył tekę sprawiedliwości. Powód przesilenia był następujący: Montero Rios starał się urzeczywistnić nakazane przez ministra skarbu we wszystkich wydziałach oszczędności, we własnym swym wydziale, przez zniesienie kilku sądów apelacyjnych w prowincyach. W skutek tego oburzeni adwokaci w odnośnych miastach rozpoczęli bezrobocie. Ale nietylko zachowawcza opozycya w kortezach, lecz także wielu członków stronnictwa rządowego stanęło po stronie świętujących i oświadczyło się przeciwko rozporządzeniom ministra sprawiedliwości. W Madrycie odbyło się coś w rodzaju zjazdu adwokatów, który obliczył, że zaprowadzić można inne i lepsze reformy w wydziale sprawiedliwości, za pomocą których dałoby się osiągnąć oszczędność 3 milionów pesetów. Minister trzymał się swego zadania, nie zwracał uwagi na żądania adwokatów, podawał się jednak kilkakrotnie o dymisyę. Nie przyjęto jej, ponieważ Sagasta wszelkiemi siłami starał się zatrzymać w gabinecie tego energicznego i pełnego świadomości celu męża stanu. Wówczas oświadczyli zachowawcy i zbiegi ze stronnictwa Sagasty w parlamencie, że Montero Rios jest dla nich solą w oku; że jeśli nie otrzyma dymisyi ten minister, opozycya albo obrady nad budżetem przeciągnie do niemożliwości, albo też po prostu odrzuci budżet. Od tego zaś budżetu, od zaprowadzenia równowagi pomiędzy wydatkami a dochodami zależy przyszłość Hiszpanii. Skoro też dowiedziano się o zamiarze opozycyi, skoro zaczęło się zdawać, że „budżet oszczędności“ wpadnie w wodę, następstwa natychmiast się ujawniły na giełdzie w zatrważający sposób. Chcąc więc ocalić budżet, rząd hiszpański poświęcił ministra sprawiedliwości.

---

córa, dopuszczona zazwyczaj do wielkiej poufałości z panami „adwokatami“ nic nie mogła z tych narad podsłuchać.... Za uczty te stale płacił pan Błaźnicki.

Z całej opozycyi najspokojniej zachowywał się Ambroży, nie upijał się teraz prawie nigdy, nie wykrzykiwał i nie groził dziedzicowi zupełnie; błąkał się tylko ustawicznie po pustkowiach i spoglądał w około wzrokiem żarłocznego wilka.

We dworze tymczasem zdarzały się coraz przykrzejsze niespodzianki; administracya nie mogła sobie dać rady ze szkodnikami; stary rządca wściekał się z gniewu, obiecywał znaczne wynagrodzenie za odkrycie psotników; napróżno jednak.

Szkodom i przykrościom nie było końca, a z dniem każdym były one boleśniejsze. Zaczęło się od tego, że pewnego dnia odkryto, iż dwa najwspanialsze dęby w parku zamkowym schnąć zaczęły, podpiłowane zbrodniczą ręką; równocześnie poschły róże sztamowe, przed samemi oknami sali jadalnej; ogrodnik z rozpaczą skonstatował, że przyczyną uschnięcia było podlanie krzewów roztworem witryolu.

Pan Aleksander wybuchał gniewem, groził służbie, że porozpędza wszystkich, a Niemców na ich miejsce poprzyjmuje, jeżeli nie wyśledzą sprawców tych psot i szkód ustawicznych.

Wkrótce się przekonał, że pilność choćby największa nic tu nie pomoże. Wyżeł jego ulubiony, wspaniały, czarny „Pluto“ zachorował nagle i niebezpiecznie. Wszczął się sądny dzień w zamku; sam baron Knajpp poleciał do najbliższej stacyi kawaleryi i z tamtąd przywiózł weterynarza; za nim jednak nadjechali psia dusza „Plutona“ wróciła do Hadesu.... Pan Aleksander rozpaczał jak po stracie najszczerszego przyjaciela; dla zbadania przyczyny śmierci kazał zrobić weterynarzowi obdukcyę, która wykazała, że pies został struty mięsem nasyconem arszenikiem.

Przy obiedzie tego dnia panowała straszliwie przygnębiona atmosfera; dziedzic siedział z pochmurzoną, zasępioną twarzą, wszyscy milczeli ponnro. Weterynarz, którego na obiad zatrzymano, pragnąc pocieszyć pana zamku, zapowiedział, że mu takiego samego psa dostanie; usłyszał niemiłą odpowiedź: „że choćby sam się w psa zamienił, to ani w dziesiątej części nie byłby tak mądry, jak przedwcześnie zmarły „Pluto“.

Błaźnicki, za próby rozweselenia pana swoimi płaskimi konceptami, został złajany od kpów i błaznów....

Jedną tylko szklankę wina wypił dnia tego pan Aleksander, i to na przypieczętowanie przysięgi, że krwawo się zemści na sprawcy śmierci ukochanego „Plutona“.

Po obiedzie weterynarz zaraz odjechał, „goście“ zamkowi, przerażeni złym humorem pana, pokryli się w gościnnych pokojach, a pan Aleksander, klnąc głośno, wyszedł do swej kancelaryi z zamiarem napisania listu do handlarza psów w Wiedniu, by mu conajrychlej wyżła najlepszego przysłał. Jeszcze nie zaczął pisać, gdy cicho, ostrożnie, na palcach, wsunął się do pokoju Błaźnicki.

— Czego chcesz, głupcze? — zawołał młody pan, podnosząc nań zagniewane oczy.

— Przyszedłem jaśnie hrabio....

— Daj mi pokój z tem hrabstwem! Sam wiesz najlepiej, że hrabią nie jestem i nie będę.... Nie ośmieszaj mnie przed ludźmi do reszty.

Mówił to młody dziedzic w najwyższym gniewie; zerwał się przy tem z krzesła, i chodząc dużymi nierównymi krokami po zaścielającym pokój dywanie, szeptał niby sam do siebie, niby do Błaźnickiego:

— Po co całą tę hałastrę trzymam?.... Kazio ma racyę, że oni mnie wyzyskują tylko, okradają i ośmieszają w dodatku.... Cała ta sprawa ze szlachtą! Ta śmieszność z hrabstwem! Tu stanął przed zmięszanym i zdziwionym zausznikiem i krzyknął mu prosto w ucho:

— Tobie to mam, zacny panie Błaźnicki, zawdzięczać.

— Jako Bóg na niebie — zawołał pospiesznie, drżącym ze strachu głosem, Błaźnicki — tak sprawa z tą przeklętą szlachtą pójdzie doskonale; a jaśnie wielmożnego pana heraldya, nim pół roku upłynie, uzna prawdziwym hrabią.... Najsłuszniej się to jaśnie panu należy... Najsłuszniej, sam dokumenta ułożyłem.... Trochę tylko marnych kosztów na to pójdzie.

— Żadnych kosztów nie będzie! — przerwał mu gniewnie pan Aleksander — rozumiesz, żadnych!... Grosza ci już złamanego nie dam!... Hrabstwo schowaj sobie.... Ha! ha! ha!... Hrabia Błaźnicki!... To będzie ładnie brzmieć.... Słuchaj, musisz zostać hrabią, inaczej z zamku cię psami wyszczuję.... Ha! ha! ha! Będę miał barona i... hrabigo..., hrabiego.... Błaźnickiego....

— Jaśnie pan żartuje — szepnął nad wyraz pokornie przyszły hrabia — a ja mam ważny, aktualny interes do łaski jaśnie pana.

— Jaki? — Pewno pieniędzy potrzebujesz?...

— Nie dla siebie jaśnie panie! Nie dla siebie, na sprawę skarbową — mówił stary filut, starając się głosowi swemu nadać jak najsłodsze brzmienie. — Muszę z Odessy sprowadzić ze dwóch agentów tajnej policyi, ażeby te psie sprawki odkryli.... Przestępców musimy oddać sądowi.

— Grosza nie dam! — zawołał porywczo dziedzic. — Rozumiesz, grosza nie dam.... Nie dam tobie!... Sam to załatwię.... Rozumiesz panie Błaźnicki, nic tobie nie dam.... Jesteś do niczego.... Przypomnij sobie: sprawa ze szlachtą.... te szkody ciągłe... no i... polecenie co do Hanki.... Ha, co?... Ładnieś się spisał!

— Niech mnie zaraz do tiurmy zamkną! Niech mnie w katorgę zeszlą, jasny grafie — wołał z rozpaczą prawdziwą Błaźnicki — jeżeli ja tu co winien.... Rób tu jak najlepiej Nie wierzy mi jaśnie pan, proszę spytać *sudiebnego prystawa* jak mnie ona uszlachciła.... Czart nie baba!... Takiej nie spotkałem jeszcze.... Wola jaśnie pana, co do tych agentów, ale ja bym radził użyć mego pośrednictwa w tej sprawie, taniej to urządzę.

— No, ruszaj za drzwi — huknął niecierpliwie pan Aleksander — i nie nawijaj mi się kpie na oczy, dopóki cię sam nie każę zawołać.... Pamiętaj!... Może być źle!...

Błaźnisio bez szelestu wysunął się z pokoju i poszedł dumać o niesprawiedliwości ludzkiej.

— Łaska pańska na pstrym koniu jeździ! — szeptał sam do siebie. — Na pstrym! na pstrym!... Czekaj paniczu, jeszcze ty mnie prosić sam będziesz . . .

. . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 18 lipca.

— **Na czele komitetu ratunkowego** w Husiatynie, jak nam ztamtąd donoszą, stanął hr. Adam Gołuchowski.

Kraj. Dyrekcya skarbu zezwoliła na sprowadzanie dla pogorzelców żywności z Rossyi bez opłaty cła.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa na pierwszą wiadomość o klęsce pożaru, wysłało na ręce c. k. starosty w Husiatynie kwotę 200 zł., jako doraźną zapomogę dla pogorzelców.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował na dzisiejszej sesyi: oficyała rachunkowego, Bolesława Pappégo, adjunktem rachunkowym; asystentów rachunkowych, Maryana Natallego, Maryana Majewskiego i Jana Jasińskiego, oficyałami rachunkowymi; praktykantów rachunkowych, Teofila Rudzkiego, Władysława Januszkiewicza i Józefa Huperta, asystentami rachunkowymi; dalej aplikantów rachunkowych, Antoniego Gilińskiego, Włodzimierza Drwęskiego, Gustawa Neussera i Edmunda Dąbrowskiego, praktykantami rachunkowymi; wreszcie dyetaryuszów rachunkowych, Maryana Sternala, Aleksandra Lisiewicza i Aleksego Węgrzynowicza, aplikantami rachunkowymi.

— **Zapomogi.** Wydział krajowy udzielił pogorzelcom gminy m. Husiatyna, zapomogę bezzwrotną w sumie 500 zł. a gminie Szlachtowa, w powiecie n.sądeckim, takąż zapomogę w sumie 200 zł.

— **Wystawa krajowa.** Dnia 10 b. m. odbyło się w Krakowie posiedzenie krak. lokalnego komitetu wystawowego, przy licznym współudziale członków. Prof. Bandrowski odczytał obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności wydziału. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości wraz z oświadczeniem prof. Szajnochy, że wystawcy sekcyi górniczej, dotychczas formalnie nie zawiązanej, biorą udział bardzo wybitny w Wystawie.

Następnie powzięto po dłuższej dyskusyi następujące uchwały:

Poleca się wydziałowi komitetu krakowskiego, aby postarał się u dyrekcyi Wystawy: 1) o przedłużenie terminu zgłoszeń aż po koniec września; 2) o zniżenie placowego dla wystawców krakowskich przynajmniej o 50 proc., a większego jeszcze w miarę zajmowanej powierzchni; 3) aby uprosił dyrekcyę Wystawy, by takowa uzyskała od generalnej dyrekcyi kolei państwowych w Wiedniu bezpłatną jazdę kolejową do Lwowa (tam i napowrót) dla wystawców krakowskich w miarę potrzeby, jakoteż taką jazdę dwukrotną dla ich pomocników.

W końcu wyraził p. Pawlikowski życzenie, by po wakacyach sekcye wzięły się raźniej do roboty, bo tylko w ten sposób da się w pożądanej mierze osiągnąć cel, zamierzony przez komitet krakowski.

— **Pogrzeb ś. p. Romana hr. Wodzickiego** odbył się onegdaj w Krakowie. Z pałacu w Kościelnikach eksportowano zwłoki do kościoła parafialnego w Górce Kościelnickiej a ztąd przewieziono je do Krakowa. Za karawanem ruszył ogromny szereg pojazdów i wózków, z uczestnikami smutnego obrzędu. Przy rogatce Mogilskiej zdjęto trumnę z karawanu. Na noszach, przyozdobionych licznymi wieńcami z kwiatów, wzięli ją na barki oficyaliści i włościanie z majątku nieboszczyka. Orszak, powiększony duchowieństwem świeckiem i zakonnem z Krakowa, oraz ogromnym zastępem publiczności krakowskiej, ruszył pieszo koło Strzeleckiego ogrodu przez rogatkę Rakowiecką na cmentarz. Za trumną postępowała wdowa i najbliższa rodzina zmarłego, wśród której był hr. Józef Wodzicki, radca ambasady z Brukseli. Wśród publiczności widziano wiele obywatelstwa, przybyłego z dalszych okolic kraju, wielu posłów sejmowych, Radę powiatową krakowską, której zmarły był członkiem, wielu członków Rady powiatowej chrzanowskiej, której prezesem jest hr. Antoni Wodzicki, oraz tłumy włościan. Na cmentarzu poprowadził kondukt JEm. ks. kardynał Dunajewski. Zwłoki złożono w rodzinnym grobie Wodzickich. Rodzina otrzymała objawy gorącego współczucia tak z Krakowa, jak i z wielu stron kraju, gdzie zmarły miał wielką liczbę przyjaciół i ogólnem cieszył się poważaniem.

— **Z Sokoła.** Celem przeprowadzenia koniecznych napraw w sali, nastąpi przerwa ćwiczeń gimnastycznych do końca lipca b. r.

— **Z Uniwersytetu.** P. Leopold Wechsler, rodem z Kostrza w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Wykład habilitacyjny.** Z Krakowa donoszą nam, że w ubiegłą sobotę odbył się w Uniwersytecie Jagiellońskim wykład habilitacyjny dr. Piotra Bieńkowskiego z zakresu archeologii klasycznej. Prelegent mówił o słynnej rzeźbie starogreckiego mistrza Praxytelesa, znalezionej w Olympii a przedstawiającej bożka Hermesa z Dionizosem na ręku.

— **Ślub.** Dnia 20 b. m. w kościele św. Anny we Lwowie zostanie pobłogosławionym związek małżeński p. Stanisława Osbergera. z panną Zofią Wędrychowską córką Eugeniusza i Ludwiny z Komarnickich Wędrychowskich.

— **Z Zakopanego** telegrafują do pism krajowych, że rząd zatwierdził projekt budowy kolei z Chabówki na Nowy Targ i Zakopane do granicy węgierskiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Tarnopolu, proboszcz gr. kat. i dziekan, Bazyli Fortuna, niegdyś poseł do Sejmu galicyjskiego, w 76 roku życia, zasłużony duszpasterz.

W Czerniowcach, Kajetan Longin Torosiewicz, przeżywszy lat 58, Był on właścicielem kopalni nafty w Słobodzie Rungurskiej. — Tamże, Antoni Torosiewicz, urzędnik kolejowy, przeżywszy lat 74.

— **Samobójstwo.** W zeszły czwartek otruł się prowizor apteki w Szczucinie J. Komorowski. Powodem ma być nieszczęśliwa miłość.

— **Grad.** Dotkliwa klęska nawiedziła równinę podmelsztyńską, gdzie się znajduje miasteczko Zakliczyn i między innemi wieś Susławice, słynne z tego, że 300 lat temu znajdowała się tam akademia aryańska, do której, jak kroniki OO. Reformatów zakliczyńskich stwierdzają, uczęszczało rocznie około 1.000 słuchaczy. Grad niezwykłej wielkości, zniszczył do szczętu wieczorem o godzinie 9 z 13 na 14 b. m. wszelkie ziemiopłody, powybijał okna, poniszczył dachy, pogrążając pracowitą, a biedną tutejszą ludność w rozpacz i zwątpienie. Grad padał tak gęsto, że jeszcze 15 b. m. znajdywano ziarna lodowe w dość znacznej ilości obok zabudowań gospodarskich.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 lipca b. r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 17 lipca do 12 w południe dnia 18 lipca b. r., mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 4·7 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (62 procent wilgotności względnej): opad deszcz, wysokość opadu 0,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +17,8°C., najwyższa +21,4°C. wczoraj po południu, najniższa +13,0°C. dziś w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś rano padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w środkowej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm w północnej Hiszpanii zniżka drugorzędna utworzyła się w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 758 mm

Prognoza na dobę 19 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o prędkości średniej 5 m|sek., średnia temperatura doby obniży się do +15°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc.; opad deszcz nieznaczny chwilami.

— **Nakładem** stowarzyszenia katolickiego „Leo-Gesellschaft“ w Wiedniu wyszło dzieło dr. Augusta Rösslera p. t. *Die Frauenfrage vom Standpunkte der Natur, der Geschichte und der Offenbarung* (Kwestya kobieca ze stanowiska natury, historyi i objawienia) traktująca rzecz w sposób nader gruntowny.

Walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się w dniach 25 i 26 b. m. w Inszpruku.

— **Cholera.** O szerzeniu się cholery w Rossyi, znajdujemy w dziennikach tamtejszych następujące daty urzędowe:

W Moskwie od dnia 18 do 28 czerwca zachorowało na cholerę osób 32, zmarło 11; w gubernii moskiewskiej od 20 do 26 czerwca zachorowały 3 osoby, zmarły 2. W gub. bessarabskiej od 13 do 19 czerwca zachorowało osób 26, zmarło 8; w gub. wiackiej zachorowało osób 13, zmarły 3; w gub. kurskiej od 13 do 19 czerwca zachorowało osób 2, zmarła 1; w Orle od 20 do 26 czerwca zachorowało osób 63, zmarło 25, zaś w gubernii orłowskiej zachorowało osób 30, zmarło 16; w gub. podolskiej od dnia 13 do 20 czerwca zachorowało osób 300, zmarło 90; w gub. saratowskiej od 19 do 26 czerwca zachorowało osób 17, zmarły 4; w gub. tulskiej od 20 do 26 czerwca zachorowało osób 5, zmarła 1; w gub. chersońskiej od 19 do 26 czerwca zachorowało osób 3; w gub. tobolskiej w dniu 28 czerwca zachorowało osób 3, zmarła 1.

— **Do Chicago.** Wczoraj wyjechał prof. dr. E. Dunikowski z gronem polskich turystów w odwiedziny do Polonii amerykańskiej. Między innymi towarzyszami dr. Dunikowskiego znajdują się pp. rektor ks. dr. Kloss, artysta-rzeźbiarz Tad. Barącz, dr. Tad. Bujak, J. O. Rogosz, archit. Kłosowski, dr. Dziorobek z Poznania, dr. Kosz z Krakowa, Sozański wł. dóbr z Galicyi, Lubomirski z Warszawy, Kozłowski literat z Warszawy, Sawicka literatka z Krakowa, Treter właściciel dóbr z Galicyi, Cegielski z Poznania, i prof. Polit. lwowskiej Dzieślewski. Turyści przybędą do Chicago dnia 3 sierpnia.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru. Bardzo miłego gościa powitała wczoraj liczna publiczność w sali teatru letniego; gościa artystę, którego wiele cennych kreacyj, jakie stworzył przed kilku laty na scenie lwowskiej, dotychczas jeszcze w żywej stoi nam pamięci. Mieczysław Frenkel, odnowił wczoraj sympatyczne węzły, jakie go dawniej z publicznością naszą łączyły, wystąpiwszy w wybornej roli Marècata w „Naszych najserdeczniejszych“. Przyjęty długotrwałym ciepłym oklaskiem, artysta teatrów warszawskich, przy pierwszem wejściu na scenę, zapanował od razu nad sytuacyą i skierował na siebie główną uwagę widzów, którzy z przyjemnem zdziwieniem stwierdzili już w pierwszych kilku scenach wielką zmianę w sposobie gry wybornego komika. Mowimy z przyjemnem zdziwieniem, bo zmiana zaświadczyła o niepospolitym postępie i rozwoju talentu p. Frenkla. Spodziewaliśmy się wprawdzie niewątpliwie, zwłaszcza po wielkich pochwałach, jakie często czytywaliśmy w dziennikach warszawskich, że były pierwszy komik sceny lwowskiej musiał postąpić znacznie; spodziewaliśmy się, że artysta ukaże się nam wzbogacony nowymi środkami technicznymi, służącymi do wywoływania efektów komicznych, że ów tak zwany „suchy humor“ który był podstawową cechą jego gry, doszedł do wyższej doskonałości, od tej, jaką jeszcze z dawniejszych czasów tak dobrze pamiętamy. Otóż pan Frenkel przewyższył pod tym względem wszystkie nasze oczekiwania. Zasadniczy rys sposobu gry — spokój i naturalność unikająca wszelkiej przesady — pozostał ten sam, ale w pojęciu i konsekwentnem przeprowadzeniu roli, w wykończeniu całości stanął p. Frenkel na tej wyżynie, na jakiej tylko najszczęśliwsze talenta i w niezwykle sprzyjających okolicznościach stanąć mogą. Smiało dziś o nim powiedzieć wolno, że jest pierwszorzędnym komikiem w wielkim stylu; nie ogranicza się bowiem do odtwarzania tylko zewnętrznych cech danej postaci komicznej, ale daje zarazem najdokładniejszy jej psychologiczny obraz, wycieniowany starannie w najdrobniejszych szczegółach. Marècat zwykły, jakiego pokazuje mnóstwo tuzinkowych artystów, bywa mniej lub więcej zabawny skutkiem swej śmiesznej zgryźliwości, opryskliwości, i zasklepionego w sobie egoizmu, pozostawia on jednak widza obojętnym, jak tysiące innych podobnych figur banalnych. Tymczasem Marècat w interpretacyi Frenkla nie jest wcale banalnymi jest on nietylko zgryźliwym egoistą, zdolnym nas rozśmieszyć, ale zarazem człowiekiem, który mimo wszelkich ujemnych stron, zdobywa sobie jednak współczucie widza. Po słynnem opowiadaniu o „Noci“, w interpretacyi Frenkla, kiedy biedny Marècat zapomina się i swoją własną smutną historyę słuchaczom niby to dla ich zabawienia podaje — widz rozumie, dla czego ten człowiek stał się tak opryskliwym, takim mizantropem Efekt tego momentu jest nadzwyczajny i formalnie zniewala widza.

W grze sympatycznego gościa ujawniła się ogromna korzyść, jaką daje tradycya dobrej sceny wielkiej: — ów „moment psychologiczny“ w roli Marècata, owo opowiadanie o „Noci“ było arcydziełem niezapomnianego Żółkowskiego, który też w p. Frenklu znalazł szczęśliwego w tej roli następcę. Dodać jeszcze należy, iż i pod względem zewnętrznej charakterystyki znaleźliśmy wiele uzupełnień; przedewszystkiem zaś maska, dawniej niedość ruchoma, zyskała ogromnie na wyrazistości i ruchliwości.

Niepospolite postępy p. Frenkla na scenie warszawskiej, postępy, z których nie możemy jak tylko cieszyć się niewypowiedzianie, nasuwają przecież niejedną smutną refleksyę. Przedewszystkiem tę, że scena lwowska nie posiada dziś w stałym swym składzie nietylko siły tak znakomitej, jaką był i jest p. Frenkel, ale, że w ogóle wydział ról przez niego reprezentowany, nie ma dziś choćby tylko dostatecznej obsady. Powtóre nasuwa się koniecznie powątpiewanie, czy scena lwowska dojdzie kiedykolwiek do wytworzenia jakiej „dobrej“ tradycyi. Jak dotychczas, jedyną tradycyą jest dorywczość pod wielu bardzo względami, zarówno w obsadzie ról, złożeniu ansamblu jak i w przygotowywaniu całości. Wczorajsze przedstawienie, mimo, że „Naszych najserdeczniejszych“ grano niedawno temu dwa razy, szło jakoś niesporo, i stwierdzić mogło tylko ogromną różnicę, jaka zachodzi między tradycyami dwóch scen, z których jedna jest rzeczywiście wielką stołeczną, a druga rości sobie tylko do tego miana pretensyę.

(....)

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek, w teatrze letnim, po raz pierwszy „Józefina sprzedana przez swe siostry“, operetka w 3 aktach przez Pawła Ferrier'a i Fabrycego Carré z muzyką Roger'a. — Jutro, we środę, w teatrze letnim, „Dwór w Władkowicach“, komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego. Drugi gościnny występ pana Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich.

Wystawa sztuk pięknych pozyskała w ostatnich dniach bardzo wiele interesujących nowości, a mianowicie: Bełtowskiego Juliana „Biust dr. S.“; Bollera z Monachium „Dwa krajobrazy“; Bratkowskiego „Na wsi“; Dykasa „Biust prof. Cybulskiego“; Dębickiego „Dwa studya“: Jaroszyńskiego „Atak na dzika“; Jordana „W parku i „Adjutant z 1831 r.“; Jasińskiego Emiliana „Krajobraz jesienny“; Łużana Kajetana „Portret pani K.“; Prudnika trzy pastele „Zwierzenie“ i „Dwa studya“; Rygiera „Medalion Mickiewicza“. oraz Wodzinowskiego „Dwa portrety“.

Portret Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora, pędzla Jana Styki, oraz „Sen“ cykl rysunków Czesława Jankowskiego, pozostaną na wystawie tylko jeszcze kilka dni.

Towarzystwo pedagogiczne.

Tegoroczny walny Zjazd Towarzystwa pedagogicznego w Tarnopolu zgromadził zaledwie 200 uczestników. Jak już wczorajsza depesza doniosła, pociąg przybywający w niedzielę po południu, przywiózł prawie wszystkich uczestników, których na dworcu kolejowym powitał komisarz rządowy p. Bolesław Studziński, który podniósł, że jakkolwiek stosunki miejskie są obecnie anormalne, mimo to wita całem sercem przybyłych pracowników na niwie oświaty, bo praca jest mu znana, a wielce ją ceni.

Następnie powitał gosci imieniem oddziału tarnopolskiego, prezes dr. Maciszewski, prosząc o łaskawą wyrozumiałość, jeśli przyjęcie może nie odpowie wymaganiom, lecz zapewnia, że płynie ono z głębi serca, uczyniono co w mocy, „czem chata bogata, tem rada“.

Prezes ks. Czartoryski dziękuje mowcom za gościnę i zapewnia, że przyjęcie wszystkich zadowoli, bo pedagogowie przyjechali nie na zabawę, lecz do pracy.

Z Zarządu głównego przybyli: prezes ks. Jerzy Czartoryski, prof. Czernecki, dyrektor Fąfara, prof. Rawer Karol, dr. Warmski, dr. Limbach, inspektor Mieczysław Baranowski, dyr. Krasucki, dyr. Piórkiewicz, sekretarz Radwański, profesor Kłapkowski i inni.

O godzinie pół do piątej po południu (w niedzielę) zgromadzili się członkowie Zjazdu na zgromadzenie poufne w sali magistrackiej, w budynku ratuszowym, z którego powiewają chorągwie o barwach krajowych.

Na wniosek p. Schlesingera z Krakowa, wybrano p. Pająka Aleksandra przewodniczącym zebrania poufnego, p. Rosoła sekretarzem.

Uchwalono zaproponować wybranie komisyi do traktowania wniosków, złożonej z delegatów; do przedłożenia tego wniosku upoważniono p. Schlesingera. Również upoważniono go, aby zaproponował zmianę porządku dziennego, iżby wnioski członków były traktowane stosownie do powziętej uchwały na Zjeździe w Brodach zaraz po odczytaniu protokółu z pierwszego posiedzenia.

O godzinie 6 udano się na koncert do sali „Sokoła“.

Właściwe obrady Zjazdu rozpoczęły się wczoraj, w poniedziałek zrana. Po uroczystych nabożeństwach w obu katolickich świątyniach, przedstawił prezes Towarzystwa zebranym w sali radnej magistratu kierownika miasta, pana Bolesława Studzińskiego, który zabrawszy głos, w wyrazach szczerych i serdecznych zebranych pedagogów powitał.

Podniósł przytem, że społeczność nasza uznaje i wysoko ceni działalność Towarzystwa pedagogicznego, tudzież stanu nauczycielskiego w ogólności, i że dlatego miasta nasze współubiegają się o to, aby w swych murach gościć Zjazdy walne Towarzystwa pedagogicznego.

Mowca oddał cześć pracownikom i wyraził życzenie, aby zebranie cele swe osiągnęło, a że osiągnie, rękojmią ster, spoczywający w rękach tak zacnego i dla kraju dobrze zasłużonego męża, jakim jest książę prezes, Jerzy Czartoryski.

Następnie zabrał głos ks. Jerzy Czartoryski, celem otwarcia Zjazdu.

Książę prezes podziękował przedewszystkiem reprezentacyi miasta za gościnne przyjęcie, którego Towarzystwo pedagogiczne w Tarnopolu już po raz wtóre doznaje. Podniósł nadto cele Towarzystwa pedagogicznego. — Towarzystwo ma zadanie dbać nietylko o los i byt nauczycieli ludowych, o poprawę stosunków prawnych stanu nauczycielskiego ale ma jeszcze wyższe, ogólniejszego znaczenia cele i zadania. Skreśliwszy poglądy na dotychczasową działalność podniósł książę prezes z naciskiem, że sprawa wychowania jest sprawą publiczną, a nie wyłącznie tylko stanu nauczycielskiego. Książę prezes w słowach pełnych siły i przekonania wypowiedział to niewątpliwie bardzo ważne i prawdziwe zdanie, że każdy człowiek, któremu droga jest przyszłość narodu, który kocha swój kraj i pragnie jego dobra do Towarzystwa pedagogicznego należeć powinien, że powinien też doń należeć każdy, komu losy wychowawczą

pracę powierzyły, a więc wszyscy ojcowie i wszystkie matki.

Podniosłego przemówienia ks. prezesa wysłuchało zgromadzenie z uwagą. Wywarło ono nader silne wrażenie, którego objawem były gorące, frenetyczne oklaski.

W końcu podniósł księżę prezes zasługi ś. p. Zygmunta Sawczyńskiego długoletniego prezesa Towarzystwa pedagogicznego, którego to przemówienia zgromadzenie stojąc wysłuchało i temsamem oddało cześć zmarłemu prezesowi.

Z porządku dziennego przystąpić należało do zdania sprawy:

1. ze stanu funduszów Towarzystwa pedagogicznego;
2. funduszu burs nauczycielskich;
3. czynności Zarządu głównego.

Ponieważ sprawozdanie drukowane powyższe kwestye wyjaśnia, przeto, odnośnych referentów uwolniono od czytania tych sprawozdań.

Na wniosek p. Schlesingera przyjęto punkty 2, 3, 4 i 5 porządku dziennego i uwolniono sprawozdawców od czytania.

Referat p. Zaleskiego przyjęto oklaskami. W ożywionej rozprawie stawiają wnioski co do sposobu oddziaływania na dom i społeczeństwo Mieczysław Baranowski i Schlesinger w dłuższych przemówieniach, oklaskami przyjętych. Wybrano komisyę dla zredagowania postulatów do władz. Radca Bolesław Baranowski, umyślnie przybyły ze Lwowa, wygłosił rozprawę o Teofilu Lenartowiczu, którą przyjęto oklaskami.

Członkami honorowymi Towarzystwa zamianowano: ks. biskupa Łukasza Soleckiego, ks. kardynała Albina Dunajewskiego, inspektorów dr. Zygmunta Samolewicza, Bolesława Baranowskiego, dyrektora i radcę Ludwika Dziedzickiego i prof. Józefa Soleskiego.

Korespondencya Redakcyi.

P. Stanisław Marya S... Nowelki bez tytułu drukować nie możemy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 17 lipca.

Chcąc umotywować zniżkowe spekulacye w austryackich efektach, kontrmina berlińska pędzi nieustannie ceny walut w górę. W skutek ciągłych zakupów mąki posunęły się do 61·05, tak, że ażio nasze wynosi obecnie $3^1/_2$ procent. Formalna panika bezmyślna opanowała naszą giełdę. Przy tak wysokich cenach wszyscy prawie gorączkowo waluty kupowali, podnosząc przez to nieustannie ceny. Nikt jednak nie byłby w stanie odpowiedzieć na pytanie, z jakiej przyczyny panuje ta ogólna gorączka i dla czego właściwie waluty zakupują. Kredyty spadły do 335·62, węgierskie do 411, Staatsbahny do 307·75.

W obec różnych złych wiadomości zagranicznych, charakterystycznem jest bardzo zachowanie się kapitału powstałego z terminu lipcowego. Kapitał ten lokuje się najspokojniej, systematycznie w rentach. W ostatnich dwóch tygodniach zakupiono kilka milionów rent anstryackich i węgierskich. Konwersya $4^1/_2$-prc. listów galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbywa się z ogromnem powodzeniem, a kapitaliści nasi nie troszczą się wcale indyjską i amerykańską kwestyą srebra. Wszystko to dowodzi, że finansowe stosunki w Monarchii całej są zupełnie normalne. Zdrowe te stosunki wobec dotkliwych obecnie ciosów, jakie spadają na londyńską, berlińską i paryską giełdę, są głównie wynikiem rozsądnego zachowania się kapitału i spekulacyi naszej. Walory meksykańskie, brazylijskie i argentyńskie nie istnieją dla Wiednia. Największym popytem cieszyły się te egzotyczne papiery w Berlinie. To też zły obecnie humor giełdy tamtejszej da się poniekąd usprawiedliwić.

Z Dyrekcyi Gal. Banku kredytowego otrzymujemy następujące zawiadomienie:

Na liczne zapytania, podaje podpisana Dyrekcya do wiadomości władz nadopiekuńczych, kuratorów i zarządów mas, że wszystkie do konwersyi przeznaczone $4^1/_2$ prct. listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, winkulowane i niewinkulowane, powinny być zgłoszone do konwersyi n a j d a l e j d o 20-go b. m. w łą c z n i e.

Dyrekcya Gal. Banku kredytowego we Lwowie.

Targ zbożowy.

Lwów, 18 lipca: pszenica 8·75 do 8·80, żyto 6·50 do 6·75, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 6·25 do 6·75, rzepak 13·50 do 14·—, groch 6·75 do 9·50, wyka 5·75 do 6·—, nas. lniane —·— do —·—, nasienie konopne 9·50 do 10·—, bób 7·25 do 10·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka —·— do —·—, koniczuna czerwona 62·— do 70·—, biała 65·— do 75·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —.— do —·—, spirytus gotowy 15·25 do 15·40. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie mdłe

Budapeszt: pszenica na jesień 8·05 do 8·07, na wiosnę 8·41 do 8·43, kukurudza na sierpień-wrzesień 5·17 do 5·18, na maj-czerwiec 1894 r. 5·44 do 5·45, owies na jesień 6·63 do 6.65, rzepak 15·90 do 16·—, spirytus 16·— do 16·50.

Wiedeń, 18-go lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3825 sztuk opasowego, — z paszy i 912 sztuk chudego.

Razem 4737 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 992 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 171 sztuk chudych; z Bukowiny 199 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 341 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Targ był słabo ożywiony. Ceny spadły.

Nie sprzedano 410 sztuk.

P ł a c o n o: g a l i c y j s k o - b u k o w i ń s k i e woły opasowe po 50 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 60 zł. — ct., wyjątkowo po 61 zł. — ct. do 62 zł. — ct., w ę g i e r s k i e woły opasowe po 49 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni 57 zł. — ct. do 60 zł. — ct., wyjątkowo po 61 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; z i n n y c h k r a j ó w k o r o n n y c h woły opasowe po 51 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 20 — — ct, do 30 zł. — ct.; stadniki po 22 zł. — ct. do 31 zł. 50 ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 46 zł. — ct. do 103 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

W niedzielę odbył się w pałacu Najd. Arcyksięcia Karola Stefana w Pola chrzest Jego nowonarodzonego Syna. Ojcem chrzestnym był w zastępstwie Ojca św. Najd. Arcyksiążę Albrecht Salvator. Uroczystości chrztu dopełnił biskup Flapp. Nowonarodzony Arcyksiążę otrzymał imiona: Leon, Karol, Marya, Cyryl i Metody.

Prezydyum Rady państwa zaprosiło wiceprezydenta lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej p. Jakóba Piepesa, by dnia 31 lipca r. b. wziął udział w ekspertyzie stałej komisyi przemysłowej i udzielił swej opinii w sprawie zmian projektowanych w ustawie przemysłowej.

Austro-węgierski ambasador w Berlinie Szögyeny rozpoczął przedwczoraj dłuższy urlop. P. Szögyeny udał się najprzód na dłuższy pobyt do rodziny swej w Austryi. W połowie sierpnia przerwać ma urlop, aby wziąć udział w uroczystości, jaka odbywa się co rok w Berlinie w dniu Urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa.

Stanowisko Koła polskiego w parlamencie niemieckim w sprawie przedłożenia wojskowego znajduje w ogóle uznanie w prasie niemieckiej, z wyjątkiem naturalnie organów stronnictwa centrum. Nawet wroga Polakom *Köln. Ztg.* oświadcza, że „nie chce wcale Polaków przerobić na Niemców i chce tylko, aby byli obywatelami pruskimi.“ Polacy udowodnili to chyba swem głosowaniem w sprawie wojskowej.

Drogą na Berlin donoszą z Petersburga, że Rossya odpowiedziała przychylnie na propozycye Austro-Węgier w sprawie konwencyi handlowej. Zdaje się rzeczą prawdopodobną — tak donoszą dalej, że konwencya handlowa z Austro-Węgrami zawarta będzie przed konwencyą z Niemcami. W najbliższych tygodniach należy oczekiwać rozpoczęcia rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią.

Wedle informacyi *Köln. Ztg.* w Petersburgu krążą pogłoski, że maksymalna taryfa rossyjska już w najbliższych dniach otrzymać ma moc obowiązującą, rząd bowiem niemiecki nie uwzględnił przedstawień państw zagranicznych o przyspieszenie odnośnych rokowań.

Natomiast *Birż. Wied.* dowiadują się, że dnia 14 b. m. nadeszła do ministerstwa spraw zagranicznych odpowiedź Niemiec na propozycye rossyjskie o zwołanie do Berlina mięszanej komisyi w celu ostatecznego opracowania warunków rossyjsko-niemieckiej umowy handlowej.

Pogłoskom o rychłych rokowaniach z Anglią w sprawie zawarcia z nią konwencyi handlowej zaprzeczają ze strony oficyalnej.

Dzienniki petersburskie zapewniają, że nowe ministerstwo rolnictwa, które wkrótce rozpocznie swoją działalność, zwróci główną uwagę na podniesienie rolnictwa. Upadek gospodarstw włościańskich w Rossyi, robi od ostatniej klęski głodowej zastraszające postępy i grozi im zupełną ruiną. Pomoc spieszna w tym kierunku jest nieodzowna.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Konstantynopola:

„W tych kołach dyplomatycznych stolicy tureckiej, które prawdziwą żywią dla Porty przyjaźń, ze smutkiem zauważono, że sprawa umocnienia Bosforu oraz lądowych fortyfikacyj Konstantynopola, którą w roku zeszłym postawiono na porządku dziennym przez powołanie do rady generała Brialmonta — znowu całkiem poszła w zapomnienie. Pilna konieczność zabezpieczenia Konstantynopola przez odpowiednie fortyfikacye, wykazana była w sprawozdaniach Brialmonta i przez Portę uznana, a przecież z projektów tych nic nie urzeczywistniono. Ponowne oświadczenia Brialmonta co do gotowości przyjazdu, aby na miejscu wypracować szczegółowe plany, nie zostały uwzględnione. Jedyne wzmocnienie, jakie uskuteczniono z okazyi bytności generała belgijskiego, jest przedłużenie bateryi na Madżar Kale, które uzbrojono w 24-centymetrowe działa Kruppa. Po za tem nie zrobiono nic, i nie widać żadnej skłonności do działania“.

Akta, odnoszące się do głośnego procesu Armeńczyków, znajdują się już w trybunale kasacyjnym. W kołach tureckich twierdzą, że ponieważ między zasądzonymi na karę śmierci znajduje się kilku pospolitych morderców, nie obędzie się bez wykonania dwóch lub trzech wyroków. Wszystkie inne wyroki zostaną znacznie złagodzone, a niektórzy z zasądzonych będą przez sułtana częściowo lub zupełnie ułaskawieni. Proces drugiej seryi oskarżonych (68) osób) jest właśnie w toku.

W sprawie egipskiej, którą podróż khedywa Abbasa II do Konstantynopola znowu wysunęła na plan pierwszy, podaje *Frankfurter Zeitung* sensacyjną wiadomość, jakoby sułtan miał zażądać od Anglii natychmiastowego wskazania terminu, w którym zamierza wycofać swoje wojska z Egiptu. Odwołanie posła angielskiego z Kairu ma lada chwila nastąpić.

Podobne wiadomości przynoszą i inne dzienniki, czy jednakowoż są one prawdziwe, w to nieprędzej będzie można uwierzyć, aż potwierdzą je ze strony urzędowej w Anglii. A i wtedy pozostanie jeszcze otwartą kwestya, czy Anglia zechce się zastosować do żądania Turcyi i w jaki sposób postanowi na żądanie to odpowiedzieć.

Dzienniki egipskie poruszają od niejakiego czasu sprawę haraczu, płaconego przez Egipt Turcyi. Haracz ten wynosi rocznie 664.041 funtów tureckich, a bywa w przeważnej części przelewany do Banku Angielskiego i do banku Rothschildów na oprocentowywanie rozmaitych pożyczek tureckich. Ponieważ Turcya faktycznie nic nie czyni dla Egiptu, przeto opinia publiczna tego kraju domaga się zużytkowania tej poważnej sumy na miejscowe potrzeby. Prezes gabinetu egipskiego, Riaz basza, autor niebezpiecznego dla europejskiego kapitału hasła „Egipt dla Egipcyan“, nie towarzyszy khedywowi w podróży do Konstantynopola, natomiast znajduje się w jego orszaku minister spraw zagranicznych Tigrane basza, który w zupełności przyswoił sobie powyższe hasło.

Najnowsze wiadomości z Brazylii brzmią niepokojąco. W stanie Rio Grande do Sul wybuchła rewolucya przeciw centralnemu rządowi brazylijskiej republiki, urzędującemu w Rio de Janeiro, a jakkolwiek ostatnie depesze urzędowe ze stolicy Brazylii mówią znowu o „wielkich zwycięstwach“ wojsk rządowych nad powstańcami i o „uspokajaniu się“ kraju, to jednak wiadomości, które nadchodzą nieoficyalną drogą na Montevideo i Valparaiso, zwycięstwa te i uspokojenie się kraju w nieco innem wystawiają świetle, a znajdują potwierdzenie w świeżem doniesieniu, iż admirał brazylijski van der Kolk, wysłany przeciw powstańcom, przeszedł na ich stronę i zdobył stolicę stanu Rio Grande do Sul.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 18 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza, że okręgowy inspektor szkolny Józef Z a g r o d z k i mianowany został starszym nauczycielem w seminaryum nauczycielskiem w Tarnowie.

Wiedeń, 18 lipca. Dzienniki tutejsze otrzymują z Gablonz wiadomość, iż sygnalizowany wczoraj zamach, wykonany za pomocą bomby na dom handlowy pod firmą Mahla, był dziełem prywatnej zemsty robotników, którym w sobotę wypowiedziano w fabryce miejsce.

Berlin, 18 lipca. Wedle *Post* sekretarz stanu Maltzahn zamierza ustąpić ze służby państwowej. Jako jego następcę wymieniają podsekretarza stanu Schrauta i barona Huenego.

Kiel, 18 lipca. Cesarstwo niemieccy odjechali wczoraj przed południem na pokładzie jachtu „Hohenzollern“ do Gothenburga i Bornholmu.

Belgrad, 18 lipca. W skupczynie ukończył wczoraj przedpołudniem swoją obronę postawiony w stan oskarżenia były minister Ribarac, poczem wszyscy oskarżeni opuścili salę posiedzeń skupczyny a głos, w imieniu oskarżycieli, zabrał dr. Vesnic.

Po nim przemawiał popierając oskarżenie Dedinac; oświadczył on, że chociaż rząd nie stanął na stanowisku oskarżenia, takowe było potrzebne dla wyjaśnienia wielu szczegółów.

Do głosu zapisało kilku deputowanych, między tymi Garaszanin.

Paryż, 18 lipca. Generalny gubernator Tonkinu Lanessan doniósł, że oddział wojsk syamskich uderzył pod Nake na oddział milicyi anamickiej zajmującej się rekognoskowaniem terenu. Syamczycy zostali ze znaczną stratą swoich ludzi odparci. Plemiona Laossów wszędzie stają po stronie Francuzów.

Paryż 18 lipca. Były szef urzędu kolonialnego Etienne oświadczył w obec interviewujących go osób, iż uważa zajęcie Syamu przez Francuzów za jedynie możliwe rozwiązanie zatargu pomiędzy Syamem a Francyą. Co się tyczy Anglii, to Francya nie może w obec niej zawsze w taki sposób ustępować, jak to się stało w Egipcie.

Londyn 18 lipca. *Times* otrzymuje depeszę z Bangkoku, według której liczne rodziny angielskie opuszczają Syam wraz z całym dobytkiem, jaki tylko zdołają unieść.

Londyn, 18 lipca. *Times* donosi z Rio de Janeiro, że parowiec *Jupiter* pozostający pod dowództwem admirała van der Kolk, który miał pod rozkazami swymi 1517 ludzi został pokonany przez brazylijski okręt wojenny. Van der Kolk dostał się wraz z całą załogą do niewoli.

Malta, 18 lipca. Wczoraj przed południem zebrał się sąd wojenny, który sądzić ma kapitana Bourke'go i innych pozostałych przy życiu oficerów zatoniętego krzyżowca angielskiego „Victoria.“

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 lipca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 334·75, Alp. Tow. górnicze 53·80, Węgierskie akcye kredytowe 410·75, Akcye anglo - austryackie 150·25. Akcye banku Union 248·25, Akcye kolei Karola Ludwika 219·—, Akcye kolei Północnej 287·50, Akcye kolei Południowej 103·50, Losy tureckie 48·80, Akcye kolei państwowej 307·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 256·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98·10, Wiedeńskie losy komunalne 175·50, Akcye tytoniowe 186·25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 236·75, Akcye banku dla krajów koronnych 246·60, 4-prc. węgierska renta złota 115·45, Akcye banku związkowego 121·40, Rubel papierowy 1·31·—, Węgierska renta papierowa 94·50. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 17-go lipca 1893 r. W i e d e ń: okowita per 10.000 litr. procent 16·20 do 16·40 zł. B u d a p e s z t, Pszenica na wiosnę 7·93 do 7·95 zł. B e r l i n: pszenica (na sierpień) 159·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 36·— zł. P a r y ż: mąka na bieżący miesiąc 44·10 fr

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych,

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_7$ do włącznie $^{31}/_8$)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_6$ do włącznie $^{15}/_9$)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od $^1/_7$ do włącznie $^{31}/_8$)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . .	6 36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala . .	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Konwersyę

$4\frac{1}{2}$% listów zastawnych

Galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego 976

na

4% listy zastawne

tegoż Towarzystwa

przeprowadzamy

jako miejsce konwersyjne

bez doliczenia prowizyi

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie

założony w roku 1853.

Okulista dr. Teodor Bałłaban

b. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specyalnej, ordynuje w chorobach i operacyach ocznych przy ulicy Wałowej l. 7 od godziny 10—12 przed i od 3—5 po południu, I. piętro.

Dla biednych bezpłatnie. 866

Przed zakupnem maszyny należy przejrzeć katalog poważnej firmy francuskiej J. Boulet & Cie, inżynierów mechaników, następców J. Hermana Lachapelle, 31—33 rue Boinod, Paris, której reputacya sumienności i rzetelności jest powszechnie znana. — Wszystkie maszyny tego domu zbudowane z zastosowaniem ostatnich ulepszeń są bardzo tanie i łatwe do prowadzenia. 988

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 lipca 1893.

Hotel Zorża.

PP. A. Obertyńska z Nowegosioła, A. Zajączkowska ze Star. Mękisza, M. hr. Borkowski z Mielnicy, Z. Wiszniewski z Putiatycz, S. Wachowicz z Dawidkowic, J. Weis z Szigetu, K dr. Buscenescu z Botuszan.

Hotel Imperial.

PP. F. Niezabitowski z Zarudenka, J. dr. Moskowits z Wielkiego Wardonu J. hr. Pruszyński i M. Wilamowski z Król. Pols., K. Makowska z Sielca, A. br. Rodich z Podsumlaniec, W. Wimmer z Niepołomic.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 18 lipca 1893.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256	—	259	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	360	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	100	10	100	80
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat	98	50	99	20
$4^1/_2$ pr. w. a. los. 52 l.	100	—	100	70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	98	50	99	20
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—		—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	90	98	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25	·	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a. . .	100	30	101	—
„ „ 4 „ „ .	96	70	—	—
„ „ 4% koronowej	96	90	97	60
„ Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	—
„ „ Stanisławowa	39	—	42	—
6. Monety.				
Dukat cesarski . .	5	85	5	95
Napoleondor . .	9	85	9	95
Półimperyał . . .	10	—	—	—
Rubel rosyjski srebrny .	1	30.—	1	32.—
„ papierowy	1	30.—	1	32.—
100 marek niemieckich	60	80	61	70

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 lipca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad .	97.55	97.75
luty-sierpień	97.50	97.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.35	97.55
kwiecień-październik	97.45	97.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.75	148.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.—	148.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	164.25	165.25
„ „ 1864 po 100 zł. .	192.—	193.—
„ „ 1864 po 50 zł. .	192.—	193 —
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155.60	156.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118 45	118.65
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	97.15	97.35
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny . .	105.40	106.20
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi . . .	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. .	96 45	97.45
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	150.25	150.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	335.—	336.—
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	670.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.—	250.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	980.—	984.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95.50	96 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	394 —	396 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2880.—	2890.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	256 50	257.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	307.25	307.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	198.50	198 75
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , . .	122 —	122.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. a. w. w 50 l.	98.80	99.60
„ „ „ „ „ 4 pr. .	115.—	115.75
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.75	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.80	—.—
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.20
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_2$ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 75	101 50
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.10	102.10
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr. .	98.75	99.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 15	101.15
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.20	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 .	89.50	90.40
z r. 1884 .	97.25	98.25
z r. 1866 .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	108.—	108.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.—	142.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.25	197.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58.40	59.—
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.75	24 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.20	18.60
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.—	13.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.30	24.30
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	67.75	68 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	40.50	42.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	146.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	70.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n	—.—	—.—
Londyn za ft. szt. . . .	124.65	125.—
Paryż za 100 fr. , .	49.40	49 47 5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. . .	5.89.—	592.—
„ pełnej wagi	5.88.—	5.91 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 89. —	9.91.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy . .	—.—.—	—.—.—
Srebro . . .	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Z. 8340 [3873 1—3]

Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird zur Hereinbringung des Kaufschillingerestes von 4670 fr. ä. w. sammt 6 prc. zinsen vom 11 Februar 1884 angefangen, die Relizitation der dem Mayer und der Cirl Münzer gehörig gewesenen Antheile der Realitäten Nr. 82 und 271/153 und der ganzen Realitäten Nr. 317 und 318 auf der Vorstadt Zagrody miejskie in Drohobycz auf Gefahr und Raten des Erstehers Izrael Heinberg und dessen Rechtsnehmer Mayer Falk und Dawid Münzer selbst unter den Schätzungswerthe am 7 Semtember 1893 um 10 Uhr Vormittags stattfinden.

Der Schätzungswerth beträgt 7040 fr. 50 kr. ä. w.

Das Vadium 352 fr. ä. w.

Der Tabularauszug, der Schätzungsakt und die Feilbietungsbedingungen können bei Gericht eingesehen werden.

Drohobycz, 30 Mai 1893.

L. 8264 [3998 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Lufta w kwocie 1800 zł. a. w. zpn. zostaną realności pod lk. 96, 97, i 240 w Stryju masy spadkowej Benziona Schiffa własne, dnia 19 września i 19 października 1893 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 8970 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Wadyum wynosi 897 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Arona Benczera, Srula Leibę Nadlera, Chanę Surę Nadler, Szymona Nadler i Szymona Chamajdera tudzież wierzycieli, którzy pod dniu 28 lutego 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o tej licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Byliny.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Stryj, 20 czerwca 1893.

C. k. Sąd powiatowy.

L. 1393 [4243 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 14 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 17 października 1893 nawet poniżej takowej licytacya: I. całego ciała hipotecznego wykazem hip. l. 63 ks. gr. gm. Skorodne Majera Feld własnego, II. połowy ciała hipotecznego tamże wyk. hip. l. 37 objętego Jachety Feld własnego, na rzecz firmy Umrath et Comp. pto 27 zł. 75 ct. w. a. z pn.

Jako cena wywołania dla realności pierwszej 151 zł. 20 ct., a dla drugiej 378 zł. a w.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Artura Blumenfelda c. k. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, 30 maja 1893.

L. 1847 [4244 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 rano w dniu 19 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1893 nawet poniżej takowej, licytacya 30/72 części realności l. 101 według wykazu hipotecznego 19 ks. gr. gm. Lutowiska objętej, Borucha Apfla własnej, na rzecz Dawida Segla pto 239 zł. 46 ct. z pn

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem w osobie p. dr. Blumenfelda c. k. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, 28 kwietnia 1893.

L. 26167 [4287 1—3]

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek prośby ck. Prokuratoryi skarbu odbędzie się na rzecz wierzycieli hipotecznych a na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego nabywcy Wincentego Kuźniewicza, publiczna relicytacya 8/60 części z połowy realności pod lk. $603^3/_4$ we Lwowie położonej, przedtem Izaaka Peisacha Feiertag, a obecnie dłużnika hipotecznego Antoniego Berko własnej, w sali rozpraw tegoż sądu, na jednym terminie dnia 14 września 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 302 zł.

Wadyum 30 zł. 20 ct.

Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Sietnicki, zastępcą adw. dr. Menkes.

Bliższe warunki relicytacyi znajduje się w ts. registraturze.

Lwów, dnia 1 lipca 1893.

L. 10237 [4062 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia; na rzecz Jana Baczmahy sumy 190 zł. wa. zpn. licytacyą realności Andrzeja Baczmahy własnej, wyk. hipot. 45 gminy Kozice objętej, na dzień 18 września 1893 i na dzień 16 października 1893 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. 4.

Cena wywołania 1541 zł. w. a.

Wadyum 154 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Konstanty Lewicki.

Lwów, dnia 17 czerwca 1893.

L. 6966 [4300 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 48 ks. gr. gm. Rozembark dla Macieja Wszołka, Antoniego, Maryanny i Antoniny Wachowicz należącej odbędzie się w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 48 gminy katastr. Rozembark objętej, w dwóch teminach, mianowicie dnia 2 sierpnia 1893 i dnia 23 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Śleczkowski.

Wadyum wynosi 69 zł. 39 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 15 maja 1893.

L. 4216 [4307 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że w sprawie Markusa Grünberga przeciw Antoniemu Drohomireckiemu pto 54 zł. zpn. odbędzie się na dniu 7 sierpnia 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 6 września 1893 i poniżej ceny szacunkowej zawsze o 10 godz. rano publiczna sprzedaż 3|4 części realności dłużniczej wyk. hip. l. 182 gminy Winograd objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 369 zł. 25 ct. wa

Wadyum 36 zł.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 24 kwietnia 1893.

L. 6081 [4306 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Birnbauma w kwocie 110 zł. w. a. zpn. odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1893 i w dniu 5 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 576 księgi gruntowej gminy Ropczyce objętej, dłużniczki Chany Ruduczowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkow 650 zł

Wadyum 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 8 czerwca 1893.

L. 1505 [4346 2—3]

W dniach 11 sierpnia i 15 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej w kwocie 200 zł. w a. zpn.. publiczna licytacya realności lk. i lwh. 200 w Wilkowicach położonej, nieobjętej masy spadkowej Michała Damka i Agnieszki Damek własnej, oraz realności wyk. hip. l. 418 ad NC. 44 w Wilkowicach położonej, Wojciecha i Maryi Międzybrodzkich własnej.

Cenę wywołania stanowi co do każdej realności kwota 200 zł. czyli razem kwota 400 zł wa. wadyum co do każdej realności 20 zł, a realności te na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. tutejszy dr. Maurycy Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 6 czerwca 1893.

L. 14442 [4328 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że w celu zniesienia wspólnej własności realności lwh. 43 ks. gr. gm. Pawężów objętej, do Jana Silnickiego, Zofii z Moskalów Sieleckiej Anny z Moskalów Pobiegliny i Anieli z Kozłów 1 Moskalowej 2 Szegdowej po 1/4 części należącej dozwoloną została sprzedaż tejże realności.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: 16 sierpnia i 14 września 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2635 zł. wa., poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie zostanie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkowiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 263 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego delegowanego miejskiego.

Tarnów, 30 czerwca 1893.

L. 3324 [4336 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godz. 10 przed południem na dniu 14 sierpnia 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 14 września 1893 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika ś. p. Danyły Klimów własnej, wyk. hip. l. 206 gminy Krzywotuły objętej, na rzecz Wydziału rady powiatowej w Tłumaczu pto 300 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 780 zł.

Wadyum 78 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica 26 maja 1893.

L. 21456 [4363]

Celem stałego obsadzenia dwóch ustanowić się mających drobnych sprzedaży tytoniu i stempli w Dolinie, a mianowicie jednej przy głównym gościńcu rządowym od domu Sary Wolfram pod NC. 133 ku wschodowi tj. ku zabudowaniom c. k. zarządu salinarnago i koszarom c. k. straży skarbowej, a drugiej również przy głównym gościńcu rządowym od domu Basi Weinreb i Feigi Rubin ku północnemu zachodowi tj. ku zabudowaniu c. k. Starostwa rozpisuje się niniejszem licytacye.

Trafiki te przydzielone zostaną z poborem materyałów do ck. hurtownej sprzedaży tytoniu w Dolinie co do poboru zaś stempli listów przewozowych i blankietów wekslowych tamtejszemu c. k. urzędowi podatkowemu.

Przy licytacyi powyższej przyjmowane będą włącznie do 18 sierpnia 1893 do godz. 1 po południu tylko pisemne stemplami na 50 ct. zaopatrzone oferty wystawione ściśle wedle formularza zawierające wyraźne oswiadczenia co do żądania lub zrzeczenia się prowizyi od sprzedaży materyałów stemplowych i należycie zapieczętowane oraz zaopatrzone w przepisane dokumenta i wadyum wynoszące 50 zł. (wyraźnie pięćdziesiąt złotych) w gotówce lub papierach wartościowych przydatnych na kaucyę rządową.

Oferty należy wnosić na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 sierpnia 1893 o godzinie 10 przed południem.

Warunki tudzież formularze ofert można przeglądać w godzinach urzędowych w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie jakoteż powziąć z dotyczących dru. kowanych ogłoszeń znadujących się w tutejszo powiatowych nadzorach straży skarbowej-

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Stanisławów dnia 12 lipca 1893.

L. 13118 [4226 1—3]

W dniach 25 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya połowy realności lwh. 44 gminy kat. Pruchnik miasto objętej, nieletnich spadkobierców śp. Maryi Grobelskiej a to: Jana Mikołaja, Maryanny, Anny i Salomei Grobelskich własnej, na rzecz Judy Reinerta celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 45 zł. 70 ct. w. a. zpn. z tem, iż pomieniona połowa realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 450 zł

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Pruchnik, 19 maja 1893.

L. 767 [4374 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tym sądzie odbędzie się dnia 25 sierpnia 1893 i dnia 18 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip l. 55 ks gr. gminy Przedmieście Dubieckie objętej dłużnika Jana Wojdyły własnej. celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubieku w kwocie 45 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 535 zł. wa.

Wadyum 54 zł. wa.

Resztę warunków tej sprzedaży przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Antoni Motyl w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 11 marca 1893.

L. 4726 [4379 1—3]

Dnia 29 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś dnia 28 września 1893 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 11 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 260 gm. Rusowa objętej, Sumera Weislera własnej, na rzecz c. k. Prokuratoryi skarbu im Wys. Skarbu pto 216 zł. 41 ct. zpn.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 27 maja 1893.

L. 1387 [4377 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 7 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 września 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 92 według wyk. hip 27 ks. gr. gm. kat. Lucza Michajła Bojczuka Petra własnej, na rzecz Altera Knöppera jako cessyonaryusza c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt włość. w likwidacyi we Lwowie pto 3 rat po 8 zł. 83 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunk w, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, dnia 20 czerwca 1893.

L. 4312 [4347 1—3]

W dniach 11 sierpnia i 22 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Pawła Sławińskiego w kwocie 60 zł. w. a. zpn. publiczna licytacya połowy realności lk. 72 w Hałcnowie położonej wyk. hip. l. 72 gminykat. Hałcnów objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 465 zł.

Wadyum okrągło 47 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Rosner.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 czerwca 1893.

L 2462 [4354 1—3]

Dnia 22 sierpnia i 10 października 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wyk. hip. l 737 księgi gruntowej gminy Mikołajów Michała Bobeli własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Tanczij w kwocie 50 zł. zpn.

Cena wywołania 640 zł.

Wadyum 64 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 15 maja 1893.

L. 4138 [4386 1—3]

Magistrat miasta Bochni rozpisuje niniejszem licytacyę:

a) na wydzierżawienia prawa poboru opłat targowych w mieście Bochni na czas od 1 listopoda 1893 do 31 grudnia 1896.

Licytacya ta odbędzie się w dniu 10 sierpnia 1893 od godziny 9 rano do 12 w południe ofertami i ustnie.

Cena wywołania 6012 zł. rocznie.

Wadyum 600 zł.

b) na wydzierżawienie prawa poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1896,

Licytacya ta odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1893 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Cena wywołania za dodatki do podatku konsumcyjnego do mięsa 6200 zł, rocznie a od wina 550 zł. rocznie.

Bliższe warunki przejrzeć można w Magistracie.

Bochnia 11 lipca 1893.

Burmistrz.

Konkursa.

L. 37405 [4385 1—3]

Konkurs na posady expedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym

a) w Wrobliku szlacheckim w powiecie Sanockim za kontraktem służbowym w kwocie 400 zł. i obowiązkiem przystąpienia do towarzystwa pensyjnego.

Płaca rocznych 400 zł.

i ryczałt kancelaryjny 100 zł,

b) w Jasionowie w powiecie Brzozowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.

i ryczałt kancelaryjny 40 zł.,

c) w Jawiszowicach w powiecie Bialskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł.

i ryczałt kancelaryjny 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 sierpnia b. r. do c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów. 15 lipca 1893.

L. 1168 [4387 1—3]

Wydział powiatowy w Turce ogłasza konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z roczną płacą 1000 zł. i dwoma kwinkweniami po 100 zł. z widokiem podwyższenia płacy po dłuższej zadowalniającej służbie.

Wymaga się ukończonych praw z trzema egzaminami państwowymi, znajomości obydwóch języków krajowych w słowie i pismie, ustaw administracyjnych i dokładnej znajomości manipulacyi biurowej i kasowej.

Po roku prowizorycznej i zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania odpowiednimi świadectwami zaopatrzone mają być do dnia 25 sierpnia 1893 do Wydziału powiatowego wniesione.

Z Wydziału powiatowego.

Turka, dnia 15 lipca 1893.

L. 119 [4352 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie poszukuje dwóch dyetaryuszy biegłych w manipulacyi sądowej i władających językami krajowemi, a możebnie i niemieckim za wynagrodzeniem miesięcznem 25 do 35 zł. aw.

Łopatyn, 13 lipca 1893.

L. 100 [4375 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Delatyński przyjmie zaraz rutynowanego pisarza za wynagrodzeniem 25 zł. miesięcznie.

Delatyn, dnia 15 lipca 1893.

L. 35795 [4290 3—3]

Konkurs na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Czerlanach w powiecie Grodeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł.

Płaca rocznych 500 zł.

za służbę telegraficzną 120 zł.

ryczałt kancelaryjny 120 zł.

i wynagrodzenie 180 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Gródka i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 lipca w c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 7 lipca 1893.

L. 36029 [4291 3—3]

Konkurs na posadę kontrolora kasy przy c. k. urzędzie pocztowym w Podwołoczyskach z poborami IX. rangi klasy i kaucyą wysokości rocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 sierpnia b. r w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 lipca 1893.

Zl, 1570 [4314 2—3]

Concurrenz-Kundmachung

Vom k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Brünner Kollectur Nr. 204 - 592 in Lemberg Łyczakower Gasse Nr. 1 im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist.

Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollectur betrug bei einem je 5 prc. Provisionsbezuge nach dem Durchschnitte der Jahre 1890—2 für beide Spielsammlungen zusammen 1037 fl. 76 kr.

Als Lottokaution werden 2400 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Lottoamte für Galizien und die Bukowina

Lemberg, am 14 Juli 1893.

L. 28980 [4316 3—3]

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na dwa stypendya z funduszu krajowego po 600 zł. w. a. każde dla abiturientów a względnie słuchaczy wyższych szkół leśniczych, którzy zamierzają kształcić się na nauczycieli fachowych leśnictwa krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Stypendya te rozdane będą na razie na rok jedyn, począwszy od dnia 1 październikka 1893, przedłużone jednakże być mogą na rok drugi w miarę potrzeby.

Kierunek studyów fachowych, jak i miejsce odbywania tychże, wskazane zostaną stypendystom przez Wydział krajowy.

Chcący się ubiegać o stypendyum winien wnieść najdalej do 1 września 1893 podanie do Wydziału krajowego i wykazać dołączonymi do podania tego wiarygodnemi świadectwami

1. że ukończył studyum leśnicze na c. k. akademii rolniczo-leśniczej w Wiedniu lub innej równorzędnej wyższej szkole leśniczej.

2. że odbył przynajmniej dwuletnią praktykę leśniczą pod kierunkiem egzaminowanego gospodarza leśnego.

3. że włada dostatecznie w słowie i piśmie językiem niemieckim albo francuskim, ażeby mógł nauk w tych językach wykładanych z pożytkiem słuchać.

Do podania o stypendyum winien kandydat nadto dołączyć:

4. Dokładny życiorys (curiculum vitae) wykazujący dotychczasowe zatrudnienie.

5. Metrykę urodzenia.

6. Świadectwo wszelkich studyów odbytych przed rozpoczęciem fachowych studyów leśniczych.

W braku kandydatów, którzy studyum leśnicze na c. k. akademii rolniczo-leśniczej w Wiedniu lub innej równorzędnej wyższej szkole leśniczej ukończyli, otrzymać mogą powyższe stypendya także kandydaci, którzy są słuchaczami wspomnianych szkół wyższych.

We Lwowie dnia 11 lipca 1893.

L. 558 [4289 3—3]

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) przy pięcioklasowej szkole mieszanej w Limanowej

1. jedna posada starszego nauczyciela z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem 10 prc. na mieszkanie.

b) przy dwuklasowej szkole w Kasince małej posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

c) celem stałego lub prowizorycznego obsadzenia posad samoistnych z płacą roczną 300 zł i wolnem mieszkaniem, przy jednoklasowych szkołach: w Mszanie górnej, Łętowem, Kamionce małej, Stropiu, Roztace.

d) kilka posad nadetatowych z płacą roczną 250 zł.

Rozpisuje się konkurs z terminem ubiegania się do dnia 15 sierpnia 1893 po który dzień podania należycie udokumentowane i wykazem służbowym tudzież tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone, jeśli petent w służbie nauczycielskiej już pozostawał, za pośrednictwem Wł dzy przełożonej wnoszone tu być mogą.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Limanowa, 6 lipca 1893.

L. 33363 [4364 2—3]

Konkurs na posady pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowcu w powiecie Jaworowskim za kontraktem służbowym, kaucyą 500 zł. i z obowiązkiem przystąpienia do towarzystwa pensyjnego dla pocztmistrzów.

Pobory: płaca rocznych 500 zł.
ryczałt kancelaryjny 120 zł.
płaca za telegr służbę 120 zł.
dodatek na expedytora 120 zł. i wynagrodzenie rocznych 1100 zł. za codzienną jazdę posłańczą wozem normalnym nr 2 do Radymna i napowrót i expedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Uluczu w powiecie Dobromilskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
Płaca rocznych 200 zł.
ryczałt kancelaryjny 60 zł.
wynagrodzenie 240 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Niewistki i napowrót.

Podania należy wnieść najdalej do 26 lipca b r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 26 czerwca 1893.

L. 5664|pr. [4310 2—2]

Odnośnie do konkursu w nr. 160 gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem że konkurs na pięć posad kancelistów przy sądzie krajowym we Lwowie i powiatowych w Żółkwi i Zaleszczykach z dniem 15 sierpnia 1893 upływa.

Lwów, 6 lipca 1893.

L. 5725|pr [4311 2—3]

Odnośnie do konkursu w nr. 160 gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na dwie posady adjunktów sądowych w Stanisławowie i Kutach w dniu 31 lipca 1893 upływa.

Lwów, 7 lipca 1893.

Kuratele.

L. 6634 [4308 2—3]

Semań Licowski z Pałahicz uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Wasyl Licowski z Pałahicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 23 czerwca 1893.

L. 3897 [4337 1—3]

C. k Sąd powiatowy Tyczyński podaje do wiadomości, że Jan Warzybok ze Stra szydła uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie, z dnia 13 kwietnia 1893 l. 3129 za marnotrawnego uznanym został, a kuratorem jego Franciszek Pszonka ze Straszydła zamianowanym został.

Tyczyn, dnia 20 maja 1893.

L. 1397 [4332 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do publicznej wiadomości, że Paweł Wygnaniec z Ryszkowej woli został uznany marnotrawcą a kuratorem jego został zamianowany Jurko Proć z Ryszkowej woli.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 25 lutego 1893.

L. 6120 [4333 1—3]

Stefan Wróbel z Jarosławia uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Goryl z Szówska.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 30 kwietnia 1893.

L. 7024 [4380 1—3]

Martę Borysową z Bratyszowa uznano marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony Józef Medyński z Bratyszowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 28 czerwca 1893.

L. 11514 [4370 1—3]

Wawrzyniec Rudnicki ze Znibrod uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Stefana Gawrona ze Znibrod.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 7 lipca 1893.

L. 18063 [4341 1—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Maryę Michalinę 2 im. Chilla współwłaścicielkę realności w Krakowie umysłowo chorą i ustanowił dla niej kuratora w osobie ojca Wincentego Chilli.

Kraków, dnia 9 czerwca 1893.

Upadłości.

L. 5029 [4343 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako konkursowy na podstawie wyboru przez wierzycieli masy upadłej Barucha Holländra nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych i sukna w Kolbuszowej na dniu 2 czerwca 1893 dokonanego, stosownie do wniosku komisarza konkursowego, tymczasowego zarządcę tej masy adwokata dr. Adolfa Bryka zatwierdził, jako stałego zawiadowcę, zaś tegoż zastępcą zamianował Meilecha Geldzäblera kupca w Kolbuszowej.

Rzeszów, 22 czerwca 1893.

Wyroki prasowe.

L. 14741 [4322]

C k. sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa orzekł w myśl §. 493 pk. że zamieszczony w numerze 13 dwutygodnika „Naprzód“ w Krakowie wychodzącego z dnia 7 lipca 1893 artykykuł umieszczony na stronie 1 i drugiej pod tytułem „Wiec katolicki w Krakowie i apteczka domowa Czasu“ rozpoczynający się od słów „Socyalizm w Galicyi coraz więcej się rozwija! zawołali nasi katolicy zacofańcy“ a kończący się słowy „Dlatego proletaryat galicyjski przejdzie do porządku dziennego nad Wiecem katolickim w Krakowie i planami zwołujących go zacofańców“ mieści w sobie znamiona występku z §§. 302 i 305 uk. że przeto rozszerzanie tego artykułu zostaje zakazanem.

Kraków, dnia 12 lipca 1893.

Z. 156 (4254)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Tischler-Zeitung“ ddo. Wien, den 8 Juli 1893 auf Seite 2 in der Rubrik: „Vermischtes“ enthaltenen Artikels, beginnend mit „Wie ungeheuer die Massen noch in Irrwahne befangen sind“, seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 300 St.G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare nach § 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 8 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 28 der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen“ vom 9 Juli 1893 auf Seite 4 (Bild mit Text „Ah so ungenirt zu fürchten hätte“) und auf Seite 5 (Bild mit Text „Franzensbad . . . gemacht“) das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 185 der periodischen Druckschrift: „Das Vaterland“ (Abendblatt) ddo. Wien, Freitag, den 7 Juli 1893 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Grazer Studenten-Demonstrationen“ in der Stelle von „Im gestrigen Berichte ist“ bis „für arretirt erklärte“ das Vergehen nach § 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und auf die Vernichtung der saisirten Exemplare gemäß § 37 Pr. G. erkannt.

Wien, am 8 Juli 1893.

Z. 158 (4318)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag des k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Correspondenzblatt für den katholischen Clerus Oesterreichs“ vom 10 Juli 1893 enthaltenen Artikels: „Der österreichische Priester in protestantischer Beleuchtung“ in den Stellen von „Der römisch-katholische Priester ist. “ bis „gar nichts in Oesterreich“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 10 Juli 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterinnen-Zeitung“ vom 7 Juli 1893 enthaltenen Artikel unter der Rubrik: „Vermischtes“ beginnend mit „Der Kampf“ und beginnend mit „Meisterschaft haben“ von der Stelle „Und die Regierung“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 300 St. G. und letzterer auch nach Art. IV. des Ges. vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 10 Juli 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16598 [4319 3—3]

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p Włodzimierz Lewicki c. k. notaryusz w Wiśniowczyku w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1893 l. 3620 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Kozowie z dniem 15 lipca 1893 z urzędowania w Wiśniowczyku ustępuje, a dnia 20 lipca 1893 urzędowanie w Kozowie obejmuje.

Lwów, dnia 13 lipca 1893.

L. 4827 [4305 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mortkę Silbera, iż przeciw niemu wniosła Chaja Knopf pozew o zapłacenie 40 zł. 63 ct. w. w. a, i że na pozew ten wyznaczonym został termin na dzień 26 lipca 1893 o godz. 9 rano.

Kuratorem ustanawia się Kazimierza Wilusza, i wzywa się Mortkę Silbera, aby się albo sam osobiście do rozprawy jawił lub też środków dowodowych ku obronie jego służących ustanowionemu kuratorowi przed terminem dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 29 czerwca 1893.

L. 678/pr. [4293 3—3]

Na trzecią zwyczajną z dniem 28 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku mianowani zostali c. k. prezydent sądu obwodowego dr. Michał Stefko przewodniczącym, a c. k. radcy Sądu kraiowego Jan Staruszkiewicz, Roman Jamiński i Antoni Leon Bośniacki jego zastępcami.

Sanok, 10 lipca 1893.

L. 6704 [4302 3 3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że w sprawie sumarycznej Wojciecha Ortyła przeciw Józefowi Hrabinie pto 150 zł. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem adwokata dr. Józefa Jezierskiego z Mielca i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 2 sierpnia b. r. wyznaczono.

Mielec, 15 czerwca 1893.

L. 7047 [4359 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Szkutaka, że przeciw niemu wniósł Naftali Messer pozew o zapłacenie kwoty 45 zł. w. a., że termin do rozprawy drobiazgowej na 24 lipca 1893 wyznaczono i że dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Strowskiego ustanowiono.

Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Ropczyce, 11 czerwca 1893.

L. 16696 [4340 2—3]

C k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Konstanty Teliszewski c. k. notaryusz w Turce w skutek przyzwolonego reskryptem c. k Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1893 l. 3620 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Buczaczu z dniem 18 lipca 1893 z urzędowania w Turce ustępuje, a dnia 20 lipca 1893 urzędowanie w Buczaczu obejmuje.

Lwów, dnia 14 lipca 1893.

L. 1284/pr. [4323 2—3]

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na III zwyczajną z dniem 4 września 1893 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jaśle przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącego radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Leona Ramulta i Mateusza Wójcickiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Jasło, 13 lipca 1893.

L. 3975 [4325 2—3]

Pod dniem 7 czerwca 1893 l. 3483 wniósł przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Janowi Susowi i Ignacemu Susowi i innym Mendel Lederer pozew restytucyjny o przywrócenie w stan pierwotny terminu do ustnej rozprawy w sporze głównym o oddanie w posiadanie realności lwb. 128 ks. gr. gm. kat. Ryglice z powodu odnalezionego kontraktu kupna sprzedaży z dnia 15 maja 1877 w załatwieniu której do rozprawy ustnej, termin na dzień 3 sierpnia 1893 o godzinie 8 z rana wyznaczony został.

Wzywa się Jana Susa i Ig acego Susa, aby do rozprawy osobiście, lub przez pełnomocnika się zgłosili, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi Józefowi Wzorkowi udzielili informacyi, gdyż inaczej możliwe złe skutki sam sobie przypisać będą musieli.

Tuchów, 26 czerwca 1893.

L. 3956 [4206 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Gniadkową, ażeby do spadku po ś. p. Walentym Kwieku w przeciągu jednego roku tem pewniej się zgłosiła, ileże w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 26 czerwca 1893.

L. 2108 [4213 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomym nieznanego z życia i miejsca pobytu Judy Majera Strassberga, że w sprawie spadkowej po Izraelu Kipin celem doręczenia uchwały z 17 grudnia 1893 l. 6343 ustanowiony został dla tegoż kurator w osobie adwokata dr. Schüssla w Brzeżanach.

Brzeżany, 15 kwietnia 1893.

L. 7886 [4173 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców niżej wymienionych, ażeby w przeciągu roku od daty edyktu tego do sądu tutejszego się zgłosili i deklaracyę przyjęcia spadku po zmarłych niżej wyszczególnionych osobach tem pewniej wnieśli, ileże inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie ze spadkobiercami, którzy do spadku się zgłoszą, tudzież z kuratorami wezwanych edyktem tym spadkobierców.

Imię i nazwisko spadkodawcy	dzień i miejsce zgonu spadkodawcy.	data kodycylu	Nazwisko niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercy.	Nazwisko kuratora spadkobiercy.
Magdalena Powałka	13 grudnia 1890 Ropica polska		Wawrzyniec Powałka Józef Powałka	Jan Powałka
Agata 1o Kowalska 2o Mrozek	3 lutego 1891 Glinik mar.	ustny kodycyl	Michał Orchel	Jan Orchel
Ewa Zagórska	30 grudnia 1891 Bednarka	18 grudnia 1891.	Wasyl Zagórski	Stefan Zagórski
Wasyl Juszczak	15 paźdz 1891 Małastów		Zofia Juszczak	Wanio Juszczak
Anna Smakuła	16 grudnia 1891 Męcina wielka	16 grudnia 1891	Teresa vel Paraska Smakuła	Dmitro Tylawski
Łukasz Pałczyk	23 marca 1891 Smerekowiec		Osyf Pałczyk	Seman Bodyk
Julia Duda	11 listopada 1891 Smerekowiec		Hałakij Duda Hnat Duda	Antoni Bodyk
Jan Osikowicz	26 kwietnia 1892 Kobylanka	25 kwietnia 1892	Wojciech Osikowicz	Jakób Osikowicz
Tymko Adzyma	12 marca 1892 Leszczyny	26 lutego 1892	Michał Adzyma	Łukasz Korba
Eufrozyna Król	25 paźdz. 1882 Łosie		Aftan Król Marya Ferenc	Mikołaj Król
Antoni Papierniak	2 lutego 1893 Bednarka	10 stycznia 1893	Michał Papierniak	Józef Papierniak
Marcin Boczoń	31 stycznia 1892 Stróżówka		Marya Oświecimska	Marcin Szafrański
Iwan Szurkała	30 stycznia 1891 Długie		Hnat Szurkała	Dmitro Gyba
Jgnacy Rybczyk	16 maja 1891 Siary	14 maja 1891	Józef Rybczyk	Wojciech Rybczyk

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 20 czerwca 1893.

L. 3766 [4195 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle w skutek wniesionego przez Chanę Lipcerową przeciw Józefowi Wojciechowskiemu pozwu wekslowego de praes. 29 kwietnia 1893 l. 2721 o zapłacenie sumy 72 zł. 50 ct. z pn. ustanawia dla pozwanego Józefa Wojciechowskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem dr. Romana Adamskiego, z substytucyą dr. Franciszka ks. Wiedigera adwokatów w Jaśle, i pierwszemu z nich ts. nakaz zapłaty z dnia 29 kwietnia 1893 l. 2721 na wyż rzeczony pozew wydany doręcza.

Zawiadamiamy o tem Józefa Wojciechowskiego z wezwaniem, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony praw swych udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego, sam sobie przypisze.

Jasło, 24 czerwca 1893.

L. 19544 [4075 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Cypres, że przeciw niej wniosła firma „Reiss et Geiringer“ w Wiedniu przez adw. dr. Goldmanna w Krakowie pozew de praes. 29 maja 1893 l. 17909 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn. i że wydany nakaz zapłaty z dnia 2 czerwca 1893 l. 17909 doręczony został kuratorowi ad actum adw dr. Judkiewiczowi w Krakowie, i poleca, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała, i sądowi o tem doniosła, w przeciw nym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 16 czerwca 1893.

L. 20619 [4076 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Thiebergera, iż przeciw niemu wniósł Ozyasz Raab pozew de praes. 19 czerwca 1893 l. 20619 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dn. 20 czerwca 1893 l. 20619 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Schoenowi z substytucyą adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie, i poleca Bernardowi Thiebergerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 20 czerwca 1893.

L. 27657 [4126 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w skutek prośby Karola Suchorowskiego majstra szewskiego we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zaginionego weksla przez Karola Suchorowskiego, na zlecenie jego własne we Lwowie dnia 27 marca 1891 na kwotę 1000 zł. w. a. wystawionego, a przez Franciszka Południewskiego i Antoninę Południewską jako przekazanych akceptowanego, za jeden miesiąc od daty we Lwowie płatnego, i wzywa edyktem obecnego posiadacza tego weksla, by takowy w ciągu dni 45 od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ licząc tem pewniej sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu na ponowną prośbę żądającego amortyzacyi, weksel ten uznany zostanie za amortyzowany.

We Lwowie, dnia 24 czerwca 1893.

L. 2674 [4113 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie wzywa nieobecnych, a z miejsca pobytu niewiadomych Leszka Pryputyna i Teodora Pryputyna, aby się do spadku po ojcu Michale Pryputynie w Leluchowie, dnia 20 maja 1892 zmarłym w przeciągu jednego roku oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku przeprowad oną zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i kuratorem którego dla tych nieobecnych ustanawia sąd w osobie ich brata Stefana Pryputyna, nad mieniając przytem, że stan czynny spadku wynosi 526 zł. 60 ct., a czysta masa 482 zł. 60 ct., i że zmarły kodycylem zapisał synowi Jankowi trzy kawałki gruntu, a resztą majątku nie rozporządził.

Muszyna, dnia 14 maja 1893.

L. 8558 [4137 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, że ustanowił celem doręczenia uchwały tus. z dnia 22 lipca 1892 l. 16.198 dla Soi Goldberg w sprawie gzek. skarbu państwa przeciw Etli Goldberg i Sosię Goldberg o 91 zł. 27 ct. przeznaczonej z miejsca pobytu i życia niewiadomej Sosi Goldberg kuratora p. adw. dr. Łuczakowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Łoszniowa.

Wzywa się Sosię Goldberg, aby mianowanym kuratorem informacyi udzieliła, albo innego zastępcę prawnego ustanowiła, gdyż w przeciwnym razie skutki sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1893.

L. 36403 [4362 2—3]

Wedle zawiadomienia wys. wspólnego Ministerstwa wojny zniżoną została taksa bośniacka od wartości posyłek z 5 centów za każde 150 zł. na 3 centy począwszy od 1 lipca 1893 dla ogólnego ruchu poczty wowej wartościowej w obrębie krajów okupowych.

W skutek tego ustanawia się jako minimum t. j. najniższą taksę wartościową 6 centów, zaś za posyłki do wartości 50 zł. zniżoną należytość 3 centy.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, 9 lipca 1893.

L. 36634 [4383]

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1893 roku o godzinie 10 przed południem odbędą się w gmachu sejmowym we Lwowie następujące losowania obligacyj gal. pożyczek krajowych w sposób używany przy losowaniu zapisów długu państwa a mianowicie:

A) czterdzieste XXXX. losowanie 6 prc. obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1873.

Z pożyczki tej emitowanej w sumie 1,600.000 zł. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. 1 sztuk po 100 zł. 100 zł.
„ B. 4 „ „ 300 „ 1200 „
„ C. 9 „ „ 500 „ 4500 „
„ D. 10 „ „ 1000 „ 10000 „
Ogółem w imiennej wartości na 15800 „

B) Dwudzieste XX. losowanie $4\frac{1}{2}\%$ obligacyj gal. pożyczki krajowej z r. 1883.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. ck. Ministerstwo skarbu z dnia 23 września 1883 do l. 3865/F. M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 3,000.000 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. 20 sztuk po 100 zł. 2000 zł.
„ B. 18 „ „ 500 „ 9000 „
„ C. 8 „ „ 1000 „ 8000 „
„ E. 1 „ „ na „ 10000 „
Ogółem w imiennej wartości na 29000 zł.

C) ośmnaste XVIII. losowanie $4\frac{1}{2}\%$ obligacyj gal. pożyczki krajowej z r. 1884.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. c. k. Ministerstwo skarbu z dnia 27 kwietnia 1884 do l 1696/F. M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 1,000.000 zł. wa. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. 3 sztuk po 100 zł. 300 zł.
„ B. 2 „ na 1000 „ 2000 „
„ C. 1 „ na 5000 „
Ogółem w imiennej wartości na 7300 zł.

D) siedmnaste XVII. losowanie $^{1}/_{2}\%$ obligac. gal. pożyczki krajowej z r. 1885.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. c. k. Ministerstwo skarbu z dnia 17 czerwca 1885 do l. 2342/F. M. planu umorzenia tej pożyczki emiłowanej w sumie 354.800 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. 7 sztuk po 100 zł. 700 zł.
„ B. 1 „ „ 1000 „ 2000 „
Ogółem w imiennej wartości na 2700 „

E) dziesiąte X. losowanie $4^{1}/_{20}/^{0}$ obligacyi gal. pożyczki krajowej z r. 1888.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. c. k. Ministerstwo skarbu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 1423/F. M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 443.800 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. 2 sztuk po 100 zł. 200 zł.
„ B. 1 „ „ 500 „
„ B. 2 „ „ 1000 „ 2000 „
Ogółem w imiennej wartości na 2700 zł.

F) dziewiąte IX. losowanie $4\frac{1}{2}\%$ obligacye gal. pożyczki krajowej z roku 1889.

Wedle zatwierdzonego przez Wys. c. k. Ministerstwo skarbu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 1423/F. M. planu umorzenia tej pożyczki emiłowanej w sumie 700.000 zł. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. 7 sztuk po 100 zł. 700 zł.
„ B 3 „ „ 500 „ 1500 „
„ C. 2 „ „ 1000 „ 2000 „
Ogółem w imiennej wartości na 4200 zł.

G) Piąte V losowanie 4% obligacyj gal. pożyczki krajowej z r. 1891.

Wedle zatwierdzonego przez wys. c. k. Ministerstwo skarbu z dnia 20 kwietnia 1891 l. 1659/F. M. planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 1,500000 zł. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Ser. A. 15 sztuk po 100 zł 1500 zł.
„ B. 1 „ na 500 „
„ C. 1 1000 „
„ D. 1 5000 „
Ogółem w imiennej wartości na 8000 zł

Wreszcie H) pierwsze 1 losowanie pożyczki krajowej z r. 1893 emitowanej w sumie 58,850.000, koron (29,425.000 zl.)

Stosownie do planu umorzenia tej pożyczki wylosowane będą następujące obligacye:

Ser. A. 11 sztuk po 100 koron 1.100 k.
„ B. 62 „ „ 200 „ 12 400 „
„ C. 13 „ „ 1000 „ 13.000 „
„ D. 50 „ „ 2000 „ 112.000 „
„ E. 5 „ „ 10.000 „ 50.000 „
razem 188.500 k.

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie lwowskiej“ i w urzędowej gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung“.

Wynik losowania poż. z r .1893 będzie oprócz tego ogłoszony w Berlinie i Frankfurcie n. M. i w Hamburgu

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 15 lipca 1893

L. 3790 [4263 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Trojnara, ażeby deklaracyę do spadku po śp. Franciszce Trojanowej na dniu 2 czerwca 1886 w Kątach łańcuckich z pozostawieniem ustnego ostatniego woli rozporządzenia zmarłej pozostałego wniósł w przeciągu l roku, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem Antonim Trojnarem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 7 czerwca 1893.

L. 9546 [4107]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3 czerwca 1893 wpisanem zostało do rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy firmie „Abraham Gut“ przedsiębiorstwo wyrębu lasu i handlu drzewem w Wulce sarnowskiej wygaśnięcie tejże firmy.

Przemyśl, 24 czerwca 1893.

L. 3789 [4105 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy firmie: „Fibich, Straszewska, Stawiarski, fabryka nafty w Lipinkach“, że Seweryn Stawiarski, jako spólnik tej firmy ze spółki wystąpił, a w skutek wykreślenia nazwiska wystepującego z firmy, firma rzeczona opiewać będzie „Fibich, Straszewska, fabryka nafty w Lipinkach“.

Jasło, 24 czerwca 1893.

L. 3948 [4111 1—3]

C. k. Sąd podaje do wiadomości, że w Czorcztynie roku 1889 zmarła Maryanna Jabłońska z pozostawieniem kodycylu.

Gdy dziedzice jej Sądowi nie są wiadomi przeto wzywa się ich, aby się w ciągu jednego roku do spadku oświadczyli, gdyż inaczej cały spadek zostałby przyznanym jako bezdziedziczny na rzecz Wysokiego Skarbu.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 18 grudnia 1890.

L. 12478 [4130 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie hipotecznej małoletnich po Jakóbie Józefie (2 im.) Kaminerze pozostałych dzieci pod opieką Salamona Mendelbauma zostających i Racheli Mandelbaum o wykreślenie z karty ciężarów wyk. hip. l. 489 ks. grunt. gm. Tarnów prawa zastawu dla sum 124 zł. 50 ct. zpn., 209 zł. z pn., na rzecz Eliasza Rosenblütha, że celem doręczenia mu uchwały tut. sąd. z dnia 4 maja 1883 l. 8817 dla niego jako niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem adwokat dr. Ringelheim z Tarnowa ustanowionym został.

Tarnów, 28 czerwca 1893.

L. 1907 [4152 1—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pociaska z Błażowy zawiadamia się, że celem doręczenia mu tutejszo-sądowej rezolucyi hipotecznej z dnia 9 sierpnia 1892 l. 6138, kuratorem dlań Tomasz Cag gospodarz z Błażowy ustanowiony został.

Tyczyn, dnia 5 marca 1893.

L. 5773 [4153 1—3]

Antoninie Rigel, recte Rigie, niewiadomej z miejsca pobytu ogłasza się, iż w celu doręczenia jej tusądowej uchwały z 30 listopada 1887 l. 12459 w sprawie Teodora Filipa Bredta o wpis prawa własności do ciała hipot. l. 942 gminy Ottynia, Antoniny Rigel, recte Rigie, własnego, na rzecz jego, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiono kuratora pana Franciszka Szelewskiego c. k. notaryusza w Tyśmienicy, wzywając Antoninę Rigel, recte Rigie, by ewentualnie innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 26 maja 1893.

L. 5124 [4142 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ustanawia w sprawie tabularnej Zacharyasza Brenholza przeciw Aronowi i Reizie Rauch pto 75 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Arona Raucha z Wolicy kuratorem ad actum Berla Gensera z Grzymałowa i poleca mu, by stosownie do przepisów ustawy postępował.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 15 czerwca 1893.

L. 15539 [4329 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Wojciecha Plesnara, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 18 lipca 1892 l. 8639, którą zezwolono na wpis prawa własności na rzecz Franciszka i Józefy Kostków do 1/4 części z 1/4 ciał hip. lwh. 341, 1/4 częci ciała hip. lwh. 342 i 1/4 z 1/4 części ciała hip. lwh. 351 ks. gr. gm. Brzozów na niego zaintabulowanych ustanowił dla niego kuratorem adw. Festenburga z Brzozowa i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

W Brzozowie, 19 grudnia 1892.

L. 34815 [4320 1—3]

OBWIESZCZENIE.

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 14 czerwca 1893 l. 27969 podaje się do wiadomości, że z dniem 1 lipca b. r. w obrocie przekazów pieniężnych z wyspą Maltą ustało pośrednictwo królew. brytyjskiego zarządu poczt (względnie pośredniczących urzędów przekazowych we Wiedniu i Londynie) natomiast zaś obrót ten odbywać się ma od dnia powyższego wyłącznie za pośrednictwem król. włoskiego zarządu poczt po myśli następujących postanowień.

Przekazy pocztowe przeznaczone dla wyspy Malty (które w ogólności, tak co do wypełnienia blankietu przekazowego jako też co do otaksowania i przerachowania kwoty na obcą walutę podlegać będą tym samym prawidłom jak przekazy adresowane do Włoch) przesyłane będą przez urzędy pocztowe do przerachowania przekazów umocowane w kopercie urzędowej do król. włoskiej Dyrekcyi poczt w Syrakuzach (Direction de postes de Syracuse), która takowe zastąpi innymi przekazami, specyalnie dla Malty przeznaczonymi, a zarazem ściągnie należytość przypadającą za pośrednictwo w wymianie przekazów, wynoszącą 10 centimów za każde 25 franków.

Analogiczne postępowanie ma zastosowanie co do przekazów w odwrotnym kierunku wymienionych.

Odcinku przekazów przeznaczonych dla Malty, względnie pochodzących z Malty nie wolno używać do korrespondencyi prywatnych, natomiast musi być na nim podanem nazwisko, i przynajmiej początkowa litera imienia nadawcy przekazu względnie firma przesyłającego, tudzież dokładny jego adres.

Przekazy telegraficzne i przekazy ekspresowe niemniej t. z. potwierdzenia uiszczonej wypłaty przekazów nie są dopuszczalne.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 5 lipca 1893.

L. 33153 [4320 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Zlecenia pocztowe w stosunku z holenderskimi Indyami wschodniemi.

Począwszy od 1 lipca b. r dozwolone są zlecenia pocztowe także w stosunku z żuławskimi (holenderskimi) Indyami wschodnimi pod warunkami w odnośnej umowie międzynarodowej z daty Wiedeń, 4 lipca 1891 (Dz. rp. poczt i tel. Nr. 73 z r. 1892).

Wyjątek stanowią tylko kupony i przekazowe papiery wartościowe, których wymiana w drodze zleceń pocztowych w stosunku z powyższymi koloniami jest wykluczoną.

Makymalna suma zleceń pocztowych do holenderskich Indyi wschodnich nie może przekraczać kwoty 500 zł. holen. a stamtąd 500 zł. w. a.

Należytości pocztowe są takie same, jak w ogóle w stosunku z zagranicą (oprócz państwa niemieckiego.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 27 czerwca 1893.

L. 347 [4321 1—3]

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa strony mające pretensye z tytułu urzędowania p. Romana Madeyskiego jako byłego zastępcy c. k. notaryusza a w szczególności jako zastępcy c. k. notaryusza, dr. Stanisława Madeyskiego w Brzesku, urzędującego na podstawie dekretów c. k sądu krajowego w Krakowie, z dnia 11 listopada 1882 l. 25525 z dnia 10 kwietnia 1885 l. 9417 i z dnia 18 grudnia 1885 l. 34003 w czasie od dnia 16 listopada 1882 do dnia 13 grudnia 1887 dalej jako samoistnego zastępcy c. k. notaryusza w Brzesku, na mocy dekretu c. k. sądu krajowego w Krakowie, z dnia 12 listopada 1886 l. 29634 w czasie od dnia 14 grudnia 1886 do dnia 14 lutego 1888 r. następnie jako zastępcy c. k. notaryusza w Nisku na mocy dekretu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 28 czerwca 1888 l. 9891 w czasie od dnia 21 lipca 1888 do dnia 13 stycznia 1890 wreszcie jako zastępcy c. k. notaryusza Bronisława Nowińskiego w Leżajsku, na mocy dekretu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, z dnia 29 maja 1890 l. 10150 w czasie od dnia 7 czerwca 1890 do dnia 15 lipca 1890 aby takowe do tutejszej c. k. Izby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej na piśmie zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym uwolnienie złożonej kaucyi od odpowiedzialności powyższych nastąpi.

c. k. Izba notaryalna w Krakowie, dnia 7 lipca 1893.

L. 4744 [4395 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Dawida 2 im. Friessa, że dnia 19 kwietnia 1893 do l. 4744 wniosło przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach skargę o zapłatę sumy 182 zł. 74 ct. a. w. z pn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 26 lipca 1893 o godz. 9 przed południ. tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubczyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 15 maja 1893.

L. 8114 [4219 1—3]

C. k. Sąd powiatowy mdel. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Sobolaka, że pod dniem 24 kwietnia 1893 l. 6519 wniósł Duklan Słonecki przeciw niemu pozew pto 30 zł. z pn.. na który do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 28 sierpnia 1893 wyznaczony i dla pozwanego kuratorem Flakowicz adw. w Sanoku ustanowiony został.

Sanoku, dnia 15 czerwca 1893.

L. 3774 [4335 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Reicha, że Herz Silber wniósł przeciw niemu i tow. d. 26 maja 1893 l. 3774 do tut. sądu pozew o zapłatę sumy 300 zł. a. w. z pn., ze spadku po bł. p. Chnie Nesche Reich, w którym to celu termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 3 sierpnia 1893 godzina 8 rano a zarazem napis pozwu ustanowionemu dlań kuratorowi Zielonce w Sieniawie doręczono. Wzywa się zatem niewiad. z życia i miejsca pobytu Mojżesza Reicha, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, ileże w razie przeciwnym z zaniedbania wynikające złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sieniawa, 27 maja 1893.

L. 1815/pr. [4324]

Na trzecią zwyczajną dnia 1 września 1893 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali: Radca sądu krajowego i kierownik sądu obwodowego Wiśniowski przewodniczącym, radcy sądu krajowego Mardyła, Kostka. dr. Warchałowski i Rawski jego zastępcami.

Nowy Sącz, 13 lipca 1893.

L. 5982 [4334 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nowym targu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Mardułę, że Moritz Schlachet wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 48 zł. a. w. zpn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 sierpnia 1893 godzinę 8 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnego ustanowiono adwokata dr. Marcina Kozłeckiego w Nowym targu.

Nowy targ, dnia 2 lipca 1893.

L. 9648 [4348 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Nikierowicza, że celem zastępywania go w sprawie założenia nowej księgi gr. dla linii kolej. transwersalnej Stanisławów-Husiatyn a w szczególności celem doręczenia uchwały z dnia 9 maja 1893 l. 8124 którą zarządzono dochodzenie w celu wyposżrodkowania gruntów kolejowych, wyłączenia tychże z posiadłości poprzednich właścicieli i wpisania ich do pierwszego oddziału karty stanu majątkowego kolejowej księgi hipotecznej dla c. k. państwowej kolei żelaznej, galicyjskiej kolei transwersalnej linii Stanisławów-Husiatyn utworzonej i celem wniesienia zarzutów termin do dnia 16 sierpnia 1893 wyznaczono, uchwałą równoczesną pan adw. dr. Reiss kuratorem ustanowiony został.

Jest rzeczą Józefa Nikierowicza ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki z zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 23 czerwca 1893.

L. 862 [4366]

Jego Excellencya Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu Przysięgłych na rok 1893 przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi dnia 18 września 1893 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się Prezydenta tegoż sądu Modesta Piaseckiego przewodniczącym, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego: Adolfa Podlaszeckiego, Aleksandra Stobieckiego, Włodzimierza Buczackiego i Zygmunta Langa.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 15 lipca 1893.

C. k. Prezydent sądu.

L. 7642 [4388 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Izraela Helgfot przeciw Janowi Socha o 26 zł. 50 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sochy kuratorem Wojciecha Chwałka ze Świebodzyna wyznaczając do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 9 sierpnia 1893 o 9 rano i o tem powiadamia Jana Sochę.

Dąbrowa, dnia 14 lipca 1893.

L. 6803 [4368 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Surowkę z życia i miejsca pobytu nieznanego, iż tutejsza c. i k. Dyrekcya inżynieryi i twierdzy zajęła pod fortyfikacyą parcelę kat. l. 2670 z realności lk. 345 w Przemyślu na Zasaniu położonej własnością Wojciecha Surówki będącą i że celem zawarcia odnośnego kontraktu kupna i sprzedaży ustanowił sąd na żądanie tutejszego c. k. starostwa dla niego kuratora w osobie adw. dr. Blumenfelda, z substytucyą adw. dr. Kormosza i poleca mu, aby z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika w czas przedstawił, ile że skutki swego zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl, 6 maja 1893.

L. 11523 [4376 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Obertyński zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Hunderta, że Paweł Ilnicki przeciw niemu i spółce spór o 128 zł. 70 ct. a. w. wytoczył, w której sprawie termin do rozprawy na dzień 8 sierpnia 1883 o godz. 9 przed południem wyznaczony, a dla Mojżesza Hunderta c. k. notaryusz Ambros z substytucyą Marcelego Gawlińskiego ustanowiony został.

Wzywa się przeto Mojżesza Hunderta, by potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w razie przeciwnym bowiem wyniknąć mogące złe skutki samemu sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, dnia 30 maja 1893.

L 5772 [4361 1—3]

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Juliusza Kazimierza 2-im. Charmatz z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Krzysztof Zacharyasiewicz pod dniem 10 lipca 1893 l. 5772 wytoczył przeciwko niemu pozew o zapłacenie 64 zł. 52 ct, że dla niego kuratora w osobie Piotra Partyki w Zbarażu zamieszkałego postanowiono i że termin do rozprawy sumarycznej na 1 sierpnia 1893 godzinę 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby postanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Zbaraż, dnia 10 lipca 1893.

L. 12493 [4225 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia p. Jana Mańkowskiego koncypienta notaryalnego z Lubaczowa kuratorem dla nieznanych z miejsca pobytu Michała i Katarzyny z Witko małż. Dziadowiec w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 25 lipca 1890 l. 6611 wzywając tychże, aby kuratorowi środki obrony podali.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1892.

Z. 7342 [4218]

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem der hiergerichtlichen Registerführer verordnet, im Register für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Cukrowarnia w Tłumaczu Gumiński Volter i spółka" auf Grund der im Beilagenbuche aufzubewahrenden in beglaubtigter Abschrift vorgelegten 2 Cessions-Urkunden de datto Prag am 21 September 1892 und 17 Oktober 1892 einzutragen, dass bei der obigen Comandit-Gesellschaft eine Aenderung dahin erfolgt ist, dass zwei der bishriegen Comanditäten aus der Comandit-Gesellschaft ausgeschieden sind, dass jedoch die Vermögens- Antheile derselben aus dem gesellschaftlichen Unternehmen nicht erhoben, sondern im Cessionswege laut den vorgelegten zwei Cessions-Urkunden an die übrigen im Handels-Register eingetragenen Gesellschafter übertragen und hiedurch deren Vermögens-Einlagen vermehrt wurden, ferner, dass die verbliebenen Gesellschafter eine Aenderung des Gesellschaftsvertrages in der Höhe der einzelnen Vermögens-Einlagen vorgenommen haben.

Stanislau, am 14 Juni 1893.

L. 13073 [4239 1—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Hermana Merza przeciw Izakowi Wolfowi dwu imion Apfelgrünowi o 150 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Wolfa Apfelgrüna, ustanowił kuratorem adwokata dr. Ringelheima, a jego zastępcą adwokata dr. Ignacego Apfelbauma, i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 27 kwietnia 1893 l: 7992 dla Izaka Wolfa Apfelgrüna przeznaczony.

Tarnów, 6 lipca 1893.

Z. 9815 [4241 1—3]

Seitens des k. k. Kreisgerichtes in Przemyśl wird der Inhaber des Depositenscheines der k. u. k. Genie Direction in Jaroslau de datto 4 Mai 1889 über 50 fl. welche von Jankel Herzberg als Sicherstellung der Erfüllung seiner Verpflichtungen beim Betriebe der Marketenderei und Greislerei im Barackenlager Nr. 2 in Rzeszów erlegt wurden, und welcher Schein von Herrn k. u. k. Obersten Schaller, k. u. k. Official Pvorcik und k. u. k. Oberlieutenant Slomka gefertigt ist, aufgefordert, sich binnen ein Jahr und 45 Tage anzumelden, und den Besitz des erwähnten Scheines auszuweisen, widrigenfalls derselbe als ohne Rechtskraft amortisirt anerkannt wird

Przemyśl, 24 Juni 1893.

L. 3192 [4249 1—3]

Ludwidę Dubiel, niewiadomą z miejsca pobytu, zawiadamia się, że napis skargi Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłatę 7 rat po 12 zł. dla niej jako współpozwanej przeznaczony, doręczono jej kuratorowi Tomaszowi Kozłowi z Izbisk, który jeżeli się sama nie zgłosi, albo innego zastępcy nie ustanowi, w tym sporze zastępować ją ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 8 maja 1893.

L. 10577 [4215 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Salamonowi Grosbauch i tow. pto 280 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Gabryela Grau adw. dr p. Trachtenberga, z substytucyą adw. dr. p. Haczewskiego i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 1 lipca 1893 któremu to zastępcy Gabryel Grau swoje środki obrony udzielić, lub sądowi innego zastępcę zapodać ma, ileże w razie przeciwnym złe następstwa sobie przepisze.

Kołomyja, 1 lipca 1893.

L 8723 [4214 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Zakładu kredyt. komercyalnego w Kołomyi, przeciw Salamonowi Kalmus i tow pto 275 zł. a. w., astanowił kuratorem ad actum, dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Izaka Rubina Schor, adw. dr. Zipsera, z substytucyą adw. dr. Haczewskiego, i doręcza pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 4 lutego 1893 l. 1700 któremu to zastępcy ma Izak Rubin Schor, swoje środki dowodowe udzielić, albo innego zastępcy tut. sądowi wymienić, ile że w przeciwnym razie złe następstwa sobie przypisać będzie winien.

Kołomyja, 10 czerwca 1893.

L. 29741 [4250 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 47231 opiewającej na nazwisko Franciszka Skoblińskiego z wkładkami kwoty 250 zł. w dniu 13 kwietnia 1891 i kwoty 240 zł. w. a. w dniu 12 grudnia 1891, której stan wynosił z dniem 1 stycznia 1893 kwotę 517 zł. 74 ct. w. a. by takową do sześciu miesięcy po dniu ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka powyższa amortyzowaną zostanie.

Lwów, 24 czerwca 1893.

L. 13135 [4258 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Grossa, że w sporze sumarycznym Mojżesza Kanengiesera przeciwko niemu pto 175 zł. 18 ct. a. w. z pn. celem doręczenia mu ts. wyroku z dnia 24 września 1891 l. 18103 ustanowił dla niego kuratorem adw dr. Ignacego Apfelbauma w Tarnowie.

Tarnów, 6 lipca 1893.

L. 9136 [4216 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Mosesa i Chaima Drimerów przeciw Reisli Schnebalg pto 104 zł. 95 ct. w. a. i t. d z pn. kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanej adw. dr. Freudenberga, z zastępstwem adw. dr. Zipsera i dor czył kuratorowi p zew z dnia 4 maja 1893 l. 6881 dla Reisli Schnebalg przeznaczony.

Kołomyja, 17 czerwca 1893.

L. 5180 [4217 1—3]

Zawiadamia się Władysława Benisza z miejsca pobytu nieznanego, że do zastępowania go w sprawie egzekucyjnej Magdaleny Mazurek o 450 zł. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Gałkiewicza, z substytucyą adw. dr. Sterkowicza w Nowym Sączu i kuratorowi uchwałę egzekucyjną z dnia 8 października 1892 l. 7647 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Sącz, 17 czerwca 1893.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Zmiana mieszkania.

Okulista

dr. Adam Szulisławski

b. asystent kliniki ocznej radcy dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu **mieszka obecnie we Lwowie przy ul. Hetmańskiej l. 10, II. piętro** i ordynuje od godz. 12—1 w poł. i od godz. 3—4 po poł. 925

Klatki mosiężne na papugi po zł. 30 i 35 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Kancelarya adwokata krajowego Albina Turzańskiego w Lubaczowie poszukuje rutynowanego koncypienta od 1 sierpnia br. Wszelkie zgłoszenia uprasza się wprost do kancelaryi nadsyłać. 987

Skład komisowy 914

Kakao w proszku

firmy F. Korrff & Sp. w Amsterdamie 1/10 kilo 30 ct., 1/2 kilo zł. 1.90 ct. utrzymują

Papée & Kościcki

Lwów, ulica Trzeciego Maja l. 2.

BIURO

EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 616

udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Hafty

na kanwie, suknie, atłasie, pluszu, zaczęte i nie wykończone oraz wszelkie przybory do haftów, włóczki, filozele, bawełny francuskie, kanwy, jawe, juty, congres

poleca najtaniej 829

Mikołaj Ludwig

Lwów, ul. Halicka 14.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem"

Lwów, plac św. Ducha 482

(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, ewikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t. d. mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel

Lwów, ul. Kopernika 21. 578

Zakład wodoleczniczy

Klemensówka

Dra. W. Piaseckiego

w Zakopanem.

Urocze ustronie wśród lasów świerkowych przeciętych drogą krajową i rzeką Bystrą. Kuchnia wyborna we własnym zarządzie. Łazienki i pokoje kompletnie i z komfortem urządzone Naokoło dworu leczniczego kryte galerye do przechadzek podczas deszczu. Osobna sala gimnastyczna, osobny park spacerowy przy zakładzie, a w nim oddział do chodzenia boso po rosie. W sali gościnnej dobór gazet najpoczytniejszych, fortepiany, bilard i kręgielnia do użytku gości bezpłatnie. — Środki lecznicze: hydroterapia, kąpiele słoneczne i parowe, gimnastyka lecznicza z ortopedyą i mięsieniem, elektroterapia i hipnoza. Ceny bardzo umiarkowane. Prospekta rozsyła na żądanie zarząd 956

Ogłoszenie. 980

Dnia 29 lipca 1893 o godzinie 11 rano odbędzie się w sali garbarni walne zgromadzenie członków pierwszej związkowej garbarni w Rzeszowie.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia przez przewodniczącego.
2. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności w roku 1892/3.
3. Sprawozdanie dyrekcyi z obrotu skór.
4. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek co do udzielenia dyrekcyi absolutoryum
5. Wniosek rady nadzorczej co do przeistoczenia Towarzystwa udziałowego na akcyjne.
6. Wnioski członków.

W obec ważności spraw upraszamy, raczą pp. członkowie jak najliczniej osobiście wziąść udział w posiedzeniu, w razie niemożności przybycia raczą nadesłać pełnomocnictwo do głosowania na ręce dyrekcyi.

Księgi rachunkowe i zamknięcie rachunków przeglądane być mogą w biurze Towarzystwa.

Stanisław Jędrzejowicz,
prezes rady nadzorczej,

Ferdynand Schaitter.
sekretarz.





Wyłączny skład dla Galicyi **oryginalnych pługów, siewników i innych wyrobów**

Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,

S. A. Bubera Synów we Lwowie,

ulica Jagiellońska l. 13.

Części składowe w zapasie. — Cenniki gratis i franko.

(Impressa) 888

Kantor miastowy — ul. Hetmańska 22.

Fabryka sztucznych

NAWOZÓW

Spółki komandytowej

Juliana Wanga we Lwowie

poleca po ponownie zniżonych cenach, niższych, aniżeli jakakolwiek inna fabryka

roztworzoną kwasem siarkowym 941

mączkę kościaną i superfosfaty

z gwarancyą najwyższych procentów składników i tej samej jak dotąd jakości.

Maison Hermann-Lachapelle J. BOULET & C. Successeurs

31—33, rue Boinod, a Paris.

Krzyż Legii honorowej

Cztery medale złote na Wystawie powszechnej w Paryżu 1889.

Maszyny parowe horyzontalne pół-stałe kotły o zwrotnym płomieniu, o 1 lub 2 cylindrach, o sile 4 do 100 koni.

Maszyny parowe prostopadłe pół-stałe o sile 1 do 20 koni.

Maszyny parowe horyzontalne stałe o 1 lub 2 cylindrach, o sile 3 do 250 koni.







Maszyny parowe do instalacyi oświetlenia elektrycznego.

Przesyłka bezpłatna prospektów ze wszelkimi szczegółami. 989



Elektrotechnik-mechanik i dostawca c. k. kolei państwowej

Edward Gottlieb

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 23

(dawniej gmach pocztowy)

wykonywa telefony, mikrofony, sygnalizacye elektryczne czyli dzwonki domowe; zakłada gromochrony na budynkach i wieżach; kontrole elektryczne dla cegielń i fabryk; przyjmuje zamówienia na roboty nowe i naprawy wchodzące w zakres fizyki, mechaniki, miernictwa tudzież przyrządy lekarskie.

Podejmuje się również naprawy wszelkiego rodzaju

maszyn do szycia

po cenach bardzo przystępnych 801

JAN IHNATOWICZ

poleca **wyśmienite mydła** do mycia twarzy, rąk i kąpieli.

wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania.

MYDŁO najprzedniejsze do golenia brody 25 ct.
MYDŁO MIGDAŁOWE, bardzo delikatne 10 ct., 20 i 25 ct.
MYDŁO GRYSIKOWE, wyśmienite do twarzy i rąk 40 ct.
MYDŁO ŻÓŁTKOWE, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę 30 ct.
MYDŁO ZIOŁOWE, otrzymujące się przez zgęszczenie soku roślin aromatyczno-żywicznych, znakomite 25 ct.
MYDŁO PALMOWE, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach 30 ct.
MYDŁO PACZULOWE, przyjemnej woni i jest bardzo poszukiwane 30 ct.
MYDŁO RÓŻANE, najprzedniejsze 40 i 80 ct.
MYDŁO OLIWNE, dla dzieci 36 ct.
MYDŁO z IGIEŁ SOSNOWYCH przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów 30 ct.
MYDŁO BALSAMICZNE, oczyszcza skórę, nadaje białość i delikatność 40 ct.
MYDŁO FIJOŁKOWE przyjemnej woni 35 ct.
MYDŁO KOSMETYCZNE, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość 60 ct.
MYDŁO HYGIENICZNE, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy 50 ct.
MYDŁO RYŻOWE, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy 60 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE, białe łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od pryszczenia się 30 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE przeźroczyste, zawiera 35% czystej glicyryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 30 i 40 ct.
MYDŁO GLICYRYNOWE, płynne, we flaszeczkach, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików flaszka 40 ct,
MYDŁO PIASKOWE, do mycia rąk 25 ct.
MYDŁO TYMOLOWE znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów 50 ct.
MYDŁO KARBOLOWE, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemji, celem ochronienia od zakażenia się 20 ct.
MYDŁO SIARKOWE, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze 25 ct.
MYDŁO BEDZWINOWE, bardzo korzystnie używa się do usunięcia wyrzutów i plam skórnych 25 ct.
MYDŁO KAMFOROWE, uśmierza świędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk 25 ct.
MYDŁO MIODOWE, do wydelikatnienia rąk, kawał. 10 ct.
MYDŁO MIESZCZAŃSKIE, znakomite 10 ct.
MYDŁO SMOŁOWE, zawiera 40 prc. czystej smoły (dziegciu) usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie 30 ct.
MYDŁO SMOŁOWE GLICERYNOWE miękczy i oczyszcza skórę od liszajów, trądzików i t. p. kawałek 30 ct.
MYDŁO do CZYSZCZENIA metali 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11; Filie: w Krakowie Sukiennice l. 20 i w Czerniowcach Rynek l. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 882

S. Kelsen w Wiedniu



przy zbliżającym się sezonie budowlanym

poleca

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd. 607



Zastępcy dla

Galicyi

i

Bukowiny



HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika l. 21.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.